



**DZIENNIK URZĘDOWY**  
**Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego**

Wydawany z funduszków Nauczycielstwa Okręgu.

Brześć n/B.

grudzień 1931 r.

**CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA**  
**(Dąbrowskiego 8)**

**otwarta w godzinach od 8—11 i od 16—20.**

T R E Ś Ć :

C Z Ę Ś Ć U R Z Ę D O W A :

Poz.	Strona
81 Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 21 października 1931 r. Nr. I. Org. 1665/31 w sprawie godzin przyjęć oraz porozumiewanie się urzędników Ministerstwa między sobą . . . . .	358
82 Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 7 listopada 1931 r. Nr. I. Pol. 8387/31 w sprawie spisu ludności . . . . .	359
83 Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 17 czerwca 1931 r. Nr. I. Prez. 4644/31 w sprawie zakupów zagranicznych . . . . .	360
84 Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 29 września 1931 r. Nr. II-S—20582/31 w sprawie honorarja i diety prelegentów na kursach i konferencjach . . . . .	360
85 Okólnik Kuratorjum O. S. Poleskiego z dnia 12 listopada 1931 r. Nr. II-16192/31 w sprawie rozkładu kursów i konferencji na rok szkolny 3931/32 . . . . .	361
86 Okólnik Kuratorjum O. S. Poleskiego z dnia 30 października 1931 r. Nr. I-16145/31 w sprawie konferencji rejonowych . . . . .	363
87 Okólnik Kuratorjum O. S. Poleskiego z dnia 13 listopada 1931 r. Nr. II-15385/31 w sprawie Ognisko metodyczne przyrodoznawstwa. . . . .	366
88 Okólnik Kuratorjum O. S. Poleskiego z dnia 17 października 1931 r. Nr. II-15473/31 w sprawie zajęć ubocznych nauczycieli . . . . .	370
89 Ruch służbowy . . . . .	371
90 Część nieurzędowa . . . . .	397



81.

**MINISTERSTWO****Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

Warszawa, dnia 21 października 1931 r. Nr. 1. Org. 1665/31.

**Godziny przyjęć oraz porozumiewanie się urzędników Ministerstwa między sobą.**

Dni i godziny przyjęć interesantów w Ministerstwie ustalają w sposób następujący:

1. Przyjmować będą tylko osoby, które na skutek porozumienia się z moim sekretarjatem otrzymają zawiadomienie o wyznaczonym dniu i godzinie przyjęcia.

Zgłoszenia o przyjęcie mogą być uskuteczniane osobiście, listownie, telefonicznie lub telegraficznie i winny zawierać ujęty krótko a treściwie przedmiot sprawy.

Zgłoszenia w sprawach niezasadniczych i mniejszej wagi nie będą uwzględniane.

2. Podsekretarz Stanu p. Pieracki Kazimierz — przyjmuje w poniedziałki i czwartki, od godz. 13 do 14.

Obowiązuje uprzednie zgłoszenie o przyjęcie za pośrednictwem sekretarza osobistego.

3. Podsekretarz Stanu ks. dr. Żongolłowicz Bronisław — przyjmuje we wtorki i środy — od godz. 13 do 14.

Obowiązuje uprzednie zgłoszenie o przyjęcie za pośrednictwem sekretarza osobistego.

4. Szef Biura Personalnego i Dyrektorowie Departamentów przyjmują w poniedziałki, środy i piątki od godz. 13 do 14:30.

Naczelnicy Wydziałów przyjmują w poniedziałki, środy, czwartki i piątki, od godz. 12 do 14.

Zgłoszenia o przyjęcie uskuteczniają się zapomocą karty zgłoszenia.

5. Inni urzędnicy Wydziałów (Biura Personalnego) zasadniczo interesantów nie przyjmują, o ile nie są do tego upoważnieni na stałe lub doraźnie.

6. Kancelarja Główna (Biuro informacyjno-podawcze), Intendentura i Administracja Wydawnictw — udzielają informacji każdego dnia w godzinach urzędowych (od godziny 8 do 15, od 1/XI do 31/III 8.30).

7. Biblioteka Ministerstwa jest czynna codziennie od godz. 11 do 14 i od godz. 17:30 do 20:30.

Minister:

**(—) J. Jędrzejewicz.**



82.

**MINISTERSTWO****Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

Warszawa, dnia 7 listopada 1931 r. Nr. 1. Pol. 8387/31.

**W sprawie spisu ludności.**

W związku z mającym się odbyć w dniu 9 grudnia r. b. spisem ludności na obszarze całej Rzeczypospolitej, wobec potrzeb jakie w tym względzie odczuwają władze spisowe i w interesie rzetelnej służby obywatelskiej zechcą Kuratorja zwrócić się do ogółu nauczycielstwa szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli oraz szkół zawodowych, iak również publicznych szkół powszechnych, by wzrozumieniu dobrze pojętej pracy dla Państwa dobrowolnie zgłaszało się do służby spisowej.

Celem umożliwienia swobodnego i należytego wypełnienia tych obowiązków ze strony nauczycielstwa polecam Kuratorjum zawiesić w dniach 7, 9, 10 grudnia 1931 r. naukę w tych szkołach, względnie klasach, których nauczyciele będą zatrudnieni jako komisarze spisowi.

Dla ułatwienia akcji spisowej może zająć również konieczność wzięcia udziału w tej akcji ze strony młodzieży dwóch starszych klas szkół średnich i zakładów kształcenia nauczycieli.

O ile względy wychowawcze nie staną temu na przeszkodzie, Dyrekcja szkoły udzieli poszczególnym uczniom zezwolenia na ich udział w pracy spisowej. O ile skutkiem tego większość uczniów czynna będzie przy pracy spisowej, kierownictwa szkół zawieszają naukę w odnośnych klasach na czas od 7 do 10 grudnia włącznie.

Zarządzam w końcu w drugiej połowie listopada poświęcenie jednogodzinnej lekcji na zaznajomienie uczniów w wyższych oddziałach szkół powszechnych oraz w szkołach ogólnokształcących i zawodowych z celami i programem spisu. Wiadomości o spisie, przenikając przez młodzież, przyczynią się do należytego uświadomienia szerokich warstw ludności i wytworzenia stosunku zaufania do akcji spisowej.

Materiał wyjaśniający zadania spisu w formie broszury p.t. „Co nam da drugi powszechny spis ludności“, będzie nauczycielstwu doreczony przez władzę spisowe. Dla informacji podaję, że władzą spisową na całym obszarze Państwa jest powiatowa władza administracji ogólnej, miejscowy magistrat zaś w miastach: Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Białym-



stoku, Bielsku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdyni, Gnieźnie, Grodnie, Grudziądzu, Inowrocławiu, Kaliszu, Katowicach, Królewskiej Hucie, Lublinie, Łucku, Piotrkowie, Płocku, Radomiu, Sosnowcu, Tomaszowie Mazowieckim, Toruniu, Żyrardowie, Chełmnie Zawierciu. Łomży. Włocławku, Siedlcach, Równem, Kielcach i Kowlu.

Podsekretarz Stanu

(—) **Pieracki**

(To P. S. Termin zawieszenia nauki w szkołach został przeniesiony na podstawie późniejszego zarządzenia Min. W. R. i O. P. na dni 9, 10 i 11 grudnia).

83.

## MINISTERSTWO

### Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Warszawa, dnia 17 czerwca 1931 roku. Nr. I, Prez. 4644/31.

#### Zakupy zagraniczne.

Nawiązując do okólnika z dn. 24 sierpnia 1928 r. Nr. O. Prez. 5299/28 oraz z dn. 9 stycznia 1930 r. Nr. I.R-15041/29 w sprawie zakupów zagranicznych, zawiadamiam, iż Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem z dn. 9, II. r. b. Nr. P. W. 307 wyjaśniło, że na zakup zagranicą **pomocy szkolnych i przyrządów dla zakładów naukowych** nie są wymagane pozwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Jednocześnie zwracam uwagę na §§ 10 i 11 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 14 marca 1930 r. o postępowaniu celnem (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 276 z roku 1930). Na mocy tych paragrafów zwracanie się szkół o zwolnienie od cła pomocy naukowych do Ministerstwa Skarbu jest zbyt ciężkie.

Naczelnik Wydziału

(—) **Dr. Wł. Kozubski.**

84.

## MINISTERSTWO

### Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Warszawa, dnia 29 września 1931 r. Nr. II-S-20532/31.

#### Honorarja i diety prelegentów na kursach i konferencjach.

Pan Minister, zmieniając częściowo swoje zarządzenie z dnia 30 kwietnia 1930 r. Nr. m. dz. II-361/30 zatwierdził następujące normy wynagrodzenia za wykłady, koszty podróży i diety dla osób wykładających na kursach i konferencjach metodycznych, wychowawczych, dyrektorskich i t. p. organizowanych przez Ministerstwo lub Kuratorium.



1) Za jedną godzinę wykładu lub konferencji powykładowej, na której przewodniczy prelegent 25 zł.

2) Za jedną godzinę udziału prelegenta w konferencji, na której przewodniczy instruktor lub organizator kursu 10 zł.

3) Za jedną godzinę lekcji przykładowej, prowadzonej przez nauczyciela łącznie z dyskusją polekcyjną 20 zł.

4) Instruktorowi za każdy dzień pracy na kursach lub konferencjach metodycznych (bez względu na ilość godzin wykładowych) 20 zł.

5) Instruktorzy, wykładający na kursach i konferencjach wychowawczych w Warszawie, lub na prowincji oraz na kursach wakacyjnych winni być traktowani jako zwykli prelegenci (zob. punkt 1).

6) Koszty podróży i diety prelegentów pracujących na służbie państwowej, należy wypłacać zaleźnie od stopnia służbowego w myśl istniejących przepisów.

7) Koszty podróży prelegentów, którzy nie są urzędnikami państwowymi wynoszą cenę całego biletu klasy II, diety zaś 20 zł. za każdy dzień pobytu na kursie lub w podróży.

8) Diety i koszty podróży instruktorów na wszelkich kursach pokrywa Ministerstwo W. R. i O. P.

Za Dyrektora Departamentu

(—) **Dr. M. Mendys**

Naczelnik Wydziału

85.

## KURATORJUM

### Okręgu Szkolnego Poleskiego w Brześciu n.B.

Dnia 12 listopada 1931 r. Nr. II—16192/31.

### Rozkład kursów i konferencyj na rok szkolny 1931/32.

Podaję do wiadomości, że w roku szkolnym 1931/32 będą zorganizowane przez Kuratorjum O. S. Poleskiego w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego bądź z innymi Kuratorjami następujące kursy i konferencje metodyczne i wychowawcze dla dyrektorów, kierowników i nauczycielstwa szkół państwowych i prywatnych.

1 listopad 1931 r. — w Brześciu n.B. konferencja metodyczna nauczycieli przyrodoznawstwa państwowych i prywatnych gimnazjów i seminarjów Okręgów Szkolnych Poleskiego i Wołyńskiego.



- 2 grudzień 1931 r. — w Brześciu n.B. wspólna konferencja nauczycieli młodszych klas gimnazjów i starszych klas (V, VI i VII) szkół powszechnych m. Brześcia n.B. celem zorganizowania sekcji specjalistów.
- 3 „ „ — w Brześciu n.B. 3-godz. konferencja wychowawcza dyrektorów i wychowawców państwowych i prywatnych szkół średnich m. Brześcia n.B.
- 4 styczeń 1932 r. — w Równem kurs metodyczny geografji dla nauczycieli państwowych i prywatnych gimnazjów i zakładów kształcenia nauczycieli Okr. Szk. Poleskiego i Wołyńskiego.
- 5 „ „ — w Brześciu n.B. (od 4 — do 9) kurs administracyjno-pedagogiczny kierowników szkół powszechnych 6 i 7 klasowych.
- 6 „ „ — w Brześciu n.B. 3 godz. konferencja wychowawcza dyrektorów i wychowawców państwowych i prywatnych szkół średnich m. Brześcia n.B.
- 7 l u t y 1931 r. — w Warszawie, kurs metodyczny propeutyki filozofji dla nauczycieli państwowych i prywatnych zakładów kształcenia nauczycieli.
- 8 „ „ — w Brześciu n.B. 2-dniowa konferencja wychowawcza dyrektorów państwowych i prywatnych gimnazjów, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych Okr. Szk. Poleskiego.
- 9 „ „ — w Brześciu n.B. konferencja metodyczna nauczycieli przyrodoznawstwa państwowych i prywatnych gimnazjów i seminarjów Okr. Szk. Poleskiego i Wołyńskiego.
- 10 „ „ — w Pińsku konferencja metodyczna nauczycieli jęz. polskiego państwowych i prywatnych gimnazjów z Pińska.
- 11 marzec 1932 r. — w Brześciu n.B. 10 dniowy kurs wychowawczy dla nauczycieli państwowych i prywatnych gimnazjów i zakładów kształcenia nauczycieli Okr. Szk. Poleskiego.
- 12 „ „ — w Równem kurs metodyczny filologii klasycznej dla nauczycieli państwowych i prywatnych gimnazjów Okr. Szk. Poleskiego i Wołyńskiego.



- 13 kwiecień 1932 r. — w Pińsku (projektowany) kurs metodyczny historii dla nauczycieli państwowych i prywatnych gimnazjów i seminarjów Okr. Szk. Poleskiego i Wołyńskiego.
- 14 „ „ — w Brześciu n.B. 3-godz. konferencja wychowawcza dyrektorów i wychowawców państwowych i prywatnych szkół średnich m. Brześcia n.B.
- 15 „ „ — w Brześciu n.B. kurs metodyczny religji rzym.-katolickiej dla prefektów Okr. Szk. Poleskiego i in.
- 16 „ „ — w Prużanie — konferencja metodyczna historii nauczycieli szkół miasta Prużany.
- 17 m a j 1932 r. — we Lwowie — kurs metodyczny robót ręcznych dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich państwowych i prywatnych Okr. Szk. Poleskiego (łącznie z innymi Okręgami Szkolnymi).
- 18 „ „ — w Pińsku — konferencja wychowawcza dyrektorów i wychowawców państwowych i prywatnych szkół średnich miasta Pińska.
- 19 „ „ — w Brześciu n.B. konferencja metodyczna nauczycieli biologji gimnazjów i seminarjów państwowych i prywatnych Okr. Szkolnego Poleskiego i Wołyńskiego.

O dokładnych terminach i tematach konferencyj i kursów metodycznych i wychowawczych Kuratorjum powiadomi osobno.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) **St. Pogorzelski.**

86

## KURATORJUM

**Okręgu Szkolnego Poleskiego w Brześciu n.B**

Dnia 30 października 1931 r. Nr. 1-16145/31.

**w sprawie konferencji rejonowych.**

Z nadesłanych przez PP. Inspektorów sprawozdań z konferencyj rejonowych za r. 1930/31 Kuratorjum dochodzi do wniosku, że konferencje te mają przebieg prawie wszędzie jednakowy, t.j.



odbywa się jedna lub dwie lekcje pokazowe; potem odczytuje się referat, związany lub nie z przeprowadzoną lekcją, dalej następuje odczytanie rozporządzeń i okólników; czasami bywają omawiane sprawy społeczne i oświaty pozaszkolnej, a kończą się załatwianiem spraw gospodarczych w urzędzie gminnym, czasami wypłatą poborów lub innemi, mniej ważnemi, czynnościami. Ilość konferencji w roku w różnych rejonach podlega dużym odchyleniom, gdyż wynosi od 2 do 12. Podobnie i ilość nauczycieli, należących do jednego rejonu, waha się od 8 do kilkudziesięciu. Niektóre konferencje trwają dość krótko, bo do 3-4 godzin. Jednem słowem w odbywaniu większości konferencji rejonowych zauważa się pewien szablon, skierowany przede wszystkim na doksztalcanie nauczycielstwa i metodyczne prowadzenie lekcyj. Natomiast szereg spraw, mających znaczenie zasadnicze, nie jest albo wcale albo tylko w niektórych rejonach omawiany. Do tych ostatnich należą przede wszystkim: **poziom szkół jako wynik pracy nauczyciela i wychowanie młodzieży.**

W związku więc z powyżej wymienionemi brakami konferencji rejonowych Kuratorjum O. S. Poleskiego, pozostawiając PP. Inspektorom, a przede wszystkim nauczycielstwu, swobodę inicjatywy w urzędzeniu i prowadzeniu konferencji, przypomina przede wszystkim okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 28.V-1926 r. Nr. 15580/26 Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 12|174 z 1.IX-1926 r., który winny poważnie przedyskutować i omówić wszystkie konferencje i przjąć go za zasadę. Poza tem na naszym terenie należy wziąć pod uwagę następujące wytyczne, dotychczas nie wszędzie przestrzegane:

1. Celem konferencji nie może być przede wszystkim, lub jedynie, doksztalcanie nauczycielstwa i metoda nauczania, jak to jest praktykowane przez ogromną większość nauczycielstwa. Obok tych zagadnień i równorzędnie z niemi należy zastanawiać się nad poziomem szkół, który często nie odpowiada nawet minimum wymagań programowych pomimo pozornie metodycznemu prowadzeniu lekcyj i koniecznie szukać sposobów podniesienia tego poziomu.

2. Jednocześnie z nauczaniem winny być traktowane sprawy karności, wychowania obywatelskiego i państwowego, mające także znaczenie, a często i większe, jak oświata. wszyscy bowiem narzekają na brak karności dzieci, uspołecznienia i znajomości Państwa, w którym mieszkają, a jednocześnie tylko niektóre konferencje poświęcają tym zagadnieniom trochę czasu. W tym kierunku należy więc zwrócić baczną uwagę, dyskutować i wyszukiwać środki, wiodące do umoralniania i karności często tak zdemoralizowanych — dzięki przykładowi starszych — dzieci; zastanawiać się na organizacjami uczniowskiemi nawet w szkole najniższego typu, by młodzież uspołeczniać i przyzwyczajając do życia zbiorowego; omawiać, jakie okoliczności i w jaki sposób



wykorzystywać w celu zaznajamiania dzieci z Polską, oraz jak wzbudzać miłość wspólnej Ojczyzny, jako najwyższego dobra.

3) Oprócz dotychczas omawianych spraw i podanych pod 1) i 2) na konferencjach winny być poruszane te wszystkie zagadnienia, jakie wyłaniają się na danym terenie i mają związek z życiem szkoły, nauczaniem i nauczycielem-obywatelem.

4. Program pracy musi być poważnie przemyślany i zakrojony zgóry. Nie może być on dorywczy i wpyływać tylko z potrzeb doraźnych. Początkowe więc konferencje zastanawiają się nad potrzebami swego terenu i, posiłkując się rozporządzeniami władz szkolnych, opracowują plan działalności, który może rozciągać się na szereg lat naprzód. Podług niego należy ustalić, co i w jakim czasie winno być wykonane. Przytem sprawy najpilniejsze podlegają wykonaniu najwcześniejszemu. Każdy okres czasu poświęca się pewnemu zagadnieniu, około którego grupują się inne z niem związane, Tyczy się to i lekcyj pokazowych na konferencjach, które winny stanowić pewien określony cykl, związany z wygłaszanymi referatami.

5. Liczba uczestników na konferencjach nie może być za mała, jak np. 8, lub za duża, jak up. 50. W pierwszym wypadku może nie znaleźć się wśród małej liczby nauczycieli jednostki, któreby umiała odpowiednio pokierować konferencją; w drugim nadmierna liczba nie pozwala, a co gorzej nie zmusza, wszystkich nauczycieli do brania udziału w dyskusjach. Rejony małe winny być więc przyłączone do większych, a zbyt liczne podzielone.

6. Przewodniczący konferencji winni być wybierani przez nauczycielstwo, wtedy bowiem mają zaufanie kolegów. Jedynie w wypadku, gdy wybór jest nieszczęśliwy, a w rejonie jest jednostka nauczycielska odpowiedniejsza, lecz nie wybrana, Inspektor Szkolny mianuje taką jednostkę.

7. Łączenie funkcji płatnika rejonowego i przewodniczącego konferencji nie jest wskazane, bowiem powoduje to nadmierne obciążenie jednego człowieka, w skutek czego jedna lub obie jego funkcje mogą niedomagać.

8. Dwie konferencje rocznie nie wystarczają i wskazują tylko albo na brak zainteresowania ze strony nauczycielstwa, albo na niedołęstwo przewodniczącego rejonu, albo wreszcie na jedno i drugie. Natomiast 12 konferencji jest znowu za wiele i w tym wypadku mogą one przekształcić się w marnowanie czasu. Należy więc trzymać się wytycznych Ministerstwa W. R. i O. P., t. j. odbywać przeciętnie 5 konferencji w roku. Naturalnie małe wahania są tu możliwe, jeżeli są umotywowane miejscowymi potrzebami.

9. O ile zbyt długie konferencje nie są wskazane, jako męczące i wobec tego nieproduktywne, to 3-4 godzinne wskazują



tylko, że niema tam poważniejszej pracy. W takich wypadkach szkoda tylko zmarnowanego czasu rozpuszczonych do domu dzieci.

10. PP. Inspektorzy odwiedzą każdą konferencję przynajmniej jeden raz w roku. W celu ułatwienia obecności na konferencji, winien każdy z PP. Inspektorów tak rozłożyć pracę wizytacyjną, by dany teren zwizytować przed jednym z terminów konferencji rejonowej, a następnie połączyć normalną konferencję rejonową z powizytacyjną.

Uwagi powizytacyjne zechcą PP. Inspektorzy podać do wiadomości nauczycielstwa i dopilnować ich przestrzegania.

Kuratorjum ze swej strony zwróci uwagę podczas wizytacji przez pp. wizytatorów, jak zarządzenie powyższe zostało wykonane.

Kurator Okręgu Szkolnego  
(—) **St. Pogorzelski.**

87

### KURATORJUM

#### Okręgu Szkołowego Poleskiego w Brześciu n.B.

Dnia 13 listopada 1931 r. Nr. II—15385/31

#### **Ognisko metodyczne przyrodoznawstwa.**

Podaję do wiadomości, że w gmachu gimnazjum państwowego im. R. Traugutta w Brześciu n.B., pod kierownictwem p. Jana Radomskiego, profesora gimnazjum państwowego im. R. Traugutta, uruchomione zostało ognisko metodyczne przyrodoznawstwa, którego celem jest podniesienie poziomu naukowego i metodycznego nauki przyrodoznawstwa w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich na terenie okręgów szkolnych poleskiego i wołyńskiego przez skupianie nauczycieli przyrodoznawstwa tych szkół.

W szczególności zadaniem kierownika ogniska jest:

1) postawienie wzorowe nauki przyrodoznawstwa we własnej szkole zarówno pod względem metodycznym jak i wyników nauczania,

2) prowadzenie lekcji pokazowych we własnej szkole dla kolegów, przybywających z zewnątrz, rozważanie z nimi zagadnień metodycznych i różnych sposobów rozwiązywania trudności, jakie nasuwają się nauczycielom w ich pracy, informowanie o literaturze metodycznej przyrodoznawstwa, o pomocach naukowych, sposobach ich użytkowania itp.,

3) inicjowanie i organizowanie przynajmniej raz na kwartał konferencji naukowych i metodycznych dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich



okręgów szkolnych poleskiego i wołyńskiego, t. j. pracujących w rejonie danego ogniska. Kierownik ogniska przewodniczy na konferencjach oraz informuje uczestników o nowych książkach i wydawnictwach; zagadnienia, które mogą być przedmiotem dyskusji, referują zazwyczaj inni nauczyciele, przyjeżdżający na konferencję. (Ze względów budżetowych nie będą pokrywane koszty podróży ani diety za nauczycieli, biorących udział w konferencji).

4) hospitowanie lekcji nauczycieli przyrodznawstwą w innych gimnazjach i seminarjach na terenie rejonu ogniska i udzielanie im pomocy w formie rad. Hospitacje te każdorazowo odbywać się będą po uprzednim porozumieniu się kierownika ogniska z Dyrekcją i nauczycielem przyrodznawstwa danej szkoły, przyczem nauczyciele przedkładają co najmniej trzy dni naprzód szczegółowe plany lekcji. Po hospitacji odbywa się omówienie odbytych lekcji,

5) utrzymywanie kontaktu z instruktorem ministerjalnym i ośrodkami pracy naukowej i metodycznej.

Członkowie ogniska, którymi są wszyscy nauczyciele przyrodznawstwa w gimnazjach i seminarjach państwowych i prywatnych O. S. Poleskiego i Wołyńskiego, mają wstęp do ogniska codziennie od godz. 7 m. 30 do 14 i od 16 m. 30 do 18, w niedziele i święta według każdorazowego porozumienia się z kierownikiem.

Członkowie mogą hospitować lekcje przyrodznawstwa w ognisku we wtorki, środy i czwartki.

Na konferencje indywidualne przyjmuje kierownik ogniska codziennie po południu (16:30 do 18), a w poniedziałki także przed południem do godz. 13-ej.

Kierownik ogniska zasadniczo pracuje u siebie w ognisku i nauczycielstwo winno przybywać do niego.

Członkowie ogniska mogą korespondować z kierownikiem Ogniska za pośrednictwem kancelaryj swych szkół (zwolnienie korespondencji od opłat) we wszystkich sprawach związanych z organizacją pracowni i nauczania przyrodznawstwa.

Członkowie ogniska uzgadniają z kierownikiem ogniska plany organizacyjne szkolnych pracowni biologicznych oraz wszelkie zamierzone zmiany.

Celem dostarczenia materiału do poznania stanu i warunków nauki przyrodznawstwa na terenie rejonu ogniska, zechcą wszyscy członkowie do dnia 1 grudnia 1931 r. nadesłać kierownikowi ogniska kwestjonariusz w/g załączonego wzoru.

Podając powyższe do wiadomości zainteresowanych zechcą Dyrekcje gorąco zachęcić nauczycielstwo do intensywnego korzystania z ogniska metodycznego.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) St. Pogorzelski.



Załącznik do N-ru II-15385/31.

Ognisko metodyczne biologii.

## KWESTJONARIUSZ

(wypełniają nauczyciele uczący przyrodznawstwa w gimnazjach Okręgu Szkolnego Poleskiego).

1. Szkoła
2. Nazwisko i imię
3. Jakiego przedmiotu uczy zasadniczo (specjalność)
4. W jakich klasach uczy przyrodznawstwa
5. Które klasy dzieli się na grupy, liczebność klas (grup)
6. Tygodniowy plan lekcji przyrodznawstwa
7. Gdzie odbywają się lekcje
8. Szczegółowy plan pracowni przyrodniczej (osobno)
9. Stan inwentarza i najpilniejsze potrzeby wg wzoru A. (osobne arkusze).

Wzór A.

	Stan inwentarza pracowni	Ilość	Potrzeby	Ilość
1	Umeblowanie: ilość stołów „ szaf „ krzesel „ półek i t. p.		ilość i przeznaczenie	
2	Biblioteka: ilość dzieł metodycznych podręcznik uniwersyteckie „ szkolne hodowle i zbiory atlasy lektura czasopisma		wymienić tytuły „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	
3	Mikroskopy lupy okular wskazówkowy komplety przyborów do mikroskopowania			szczegółowo



	Stan inwentarza pracowni	Ilość	Potrzeby	Ilość
4	Wagi termometry palniki, trójnogi. siatki kolby zlewki krystalizatory dzwony szklane flaszeczki z pipetkami słoiki słoje próbówki statywy miski preparacyjne komplety przyborów do prepar. inne przybory do ćwiczeń			
			szczegółowo szczeg. wymien.	
5	Odczynniki		" "	
6	Hodowle przybory do hodowli i wycie- czek		" "	
			" "	
7	Preparaty mikroskopowe szkielety okazy wypchane: ptaki ssaki inne preparaty mokre modele tablice botan. anatomiczne zoolog.                   " "           biologiczne anatom. człowieka		" "	
			" "	
			" "	
			" "	
			" "	
8	Inne urządzenia i pomoce		" "	



88.

**KURATORJUM****Okręgu Szkolnego Poleskiego w Brześciu n.B.**

Dnia 17 października 1931 r. Nr. II—15473/31.

**W sprawie zajęć ubocznych nauczycieli.**

Przypominając okólnik Kuratorjum w sprawie lekcji i zajęć nauczycieli z dnia 12.VII-1927 r. Nr. II—14080/27 (Dz. Urz. Kur. O. S. Pol. Nr. 5--6 (28--29) ex 1927, poz. 81) oraz okólnik Ministerstwa w tejże sprawie z dnia 21 listopada 1927 roku Nr. II—15754/27 (Dz. Urz. Kur. O. S. Pol. Nr. 1/33 ex 1928, poz. 8), Kuratorjum zarządza co następuje:

1. Dyrekcje zakładów, które zatrudniają ubocznie stałych nauczycieli innych zakładów (tak państwowych jak i prywatnych), przedkładając do Kuratorjum wnioski o zatwierdzenie zajęć tych nauczycieli, winny dołączać pisemną zgodę macierzystego zakładu na uboczne zajęcie danego nauczyciela.

2. Dyrekcje zakładów, w których praca danego nauczyciela stanowi jego główne zajęcie, wyrażając zgodę na uboczne zatrudnienie swego nauczyciela, winny mieć na uwadze, że:

- a) ogólna liczba godzin pracy nauczyciela w żadnym razie nie może przekraczać 36 godzin tygodniowo i pod tym względem nie mogą być robione żadne wyjątki,
- b) należy odmawiać swej zgody na uboczne zatrudnienie nauczyciela, nawet jeśli ogólna liczba zajęć jego nie przekroczyła 36 godzin tygodniowo, ale jeśli zajęcia te wpływają ujemnie na pracę jego w danym zakładzie, jak np. zaniedbywanie obowiązków, trudności z rozkładem czynności grona nauczycielskiego, zorganizowaniem wychowawstwa i t. p.,
- c) należy prowadzić dokładną ewidencję zajęć ubocznych nauczycieli,
- d) udzielone zezwolenie jest ważne tylko na przeciąg jednego roku szkolnego.

Za Naczelnika Wydziału

**(—) J. Lubojacki**

p. o. Okręgowego Wizytatora Szkół.



**RUCH SŁUŻBOWY****w publicznem szkolnictwie powszechnem.****Przeniesienia:****w powiecie brzeskim:**

- 1 Wilczyński Piotr, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Terebuniu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Okr. Szk. Krakowskim od 1.7-1931 r.
- 2 Zielnica Hipolit, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Terebuniu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Okr. Szk. Krakowskim od 1.7-1931 r.
- 3 Stalanka Józefa, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Chmielewie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Stradeczu od 1.5-1931 r.
- 4 Jednoróg Franciszek, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Brześciu n.B., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Okr. Szk. Lwowskim od 1.8-1931 r.
- 5 Olszewska Helena, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Czerniach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Brześciu n.B. od 1.9-1931 r.
- 6 Siemiginowski Tadeusz, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Okr. Wołyńskim, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Brześciu n.B. od 1.9-1931 r.
- 7 Trociuk Jan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Czernawczycach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Czerniach od 1.9-1931 r.
- 8 Dziurgotowa Marja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Jakowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Czerniach od 1.9-1931 r.
- 9 Wilczyński Marjan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Małorycie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Zamszanach od 1.9-1931 r.
- 10 Władzińska Leokadja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Wólce-Nórzeckiej na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Klukowiczach od 1.9-1931 r.
- 11 Miłkowska Czesława, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Klukowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Wólce-Nórzeckiej od 1.9-1931 r.



- 12 Kamionkówna Stefanja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Zadworcach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Nowosiótkach od 1.9-1931 r.
- 13 Filipiuk Jan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Nowosiótkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Zadworcach od 1.9-1931 r.
- 14 Majka Adam, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Borkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Małorycie od 1.9-1931 r.
- 15 Figwer Stanisław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Wojskiej, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Wysokiem Lit. od 1.9-1931 r.
- 16 Tymejczukówna Marja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Suszkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Wojskiej od 1.9-1931 r.
- 17 Ignutówna Helena, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Dołbiźnie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Wielkorycie od 1.9-1931 r.
- 18 Wołyncewiczówna Jadwiga, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Wielkorycie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dołbiźnie od 1.9-1931 r.
- 19 Kosydarówna Bronisława, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Kamieńcu Lit., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Karczu od 1.9-1931 r.
- 20 Ryl Wiktor, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Kamieńcu Lit., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Widomli od 1.9-1931 r.
- 21 Jodłowska Marja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Dołbiźnie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Zburażu od 1.9-1931 r.
- 22 Ostrowski Kazimierz, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Tokarach, na własną prośbę (na równorzędne stanowisko w Borkach od 1.9-1931 r.
- 23 Ignaciuk Stanisław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Kuźnicy Dużej, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Skorbiczach od 1.9-1931 r.
- 24 Mikołajewska Stefanja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Orlance, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Brodziątynie od 1.9-1931 r.
- 25 Rybska Józefa, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Wojnówce, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Policy od 1.9-1931 r.



26 Jednorakówna Antonina, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Ratajczycach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Trościanicy od 1.9-1931 r.

27 Bury-Burzyska Marja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Gwoźnicy, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Jaźwinie od 1.9-1931 r.

28 Janoszanka Anna, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Otokach, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Zbuninie od 1.9-1931 r.

29 Zadrożna Anna, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Śwityczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Sernikach pow. pińskiego od 16.X-1931 r.

30 Żukowska Janina, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej Podbiałej, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Czernakach od 1.9-1931 r.

31 Müller Teobald, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Brześciu n.B., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Warszawie od 1.10-1931 r.

32 Stopa Ryszard, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Puchaczewie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Brześciu n.B. od 1.10-1931 r.

33 Gołacka Janina, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Tomaszówce, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Puchaczewie od 1.10-1931 r.

34 Iwankowa Adela, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Zwodach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dobronieżu od 1.11-1931 r.

35 Kejzikowa Gabryela, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Dobronieżu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Zwodach od 1.11-1931 r.

36 Stopina Janina, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Okr. Szk. Warszawskim, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dołbiźnie od 1.12-1931 r.

37 Barówna Marja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Dołbiźnie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Okr. Szk. Warszawskim od 1.12-1931 r.

38 Siemiginowski Tadeusz, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Brześciu n.B., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kobryniu od 1.11-1931 r.

#### **w powiecie drohickim:**

39 Białowąsowa Stanisława, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Górkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Tyszkowiczach od 1.8-1931 t.



40 Gronostajski Mieczysław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Górkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Drohiczyne od 1.8-1931 r.

41 Polkówna Józefa, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Beździeżu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Syczewie od 1.8-1931 r.

42 Bąkówna Władysława, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Baładyczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Hucie od 1.9-1931 r.

43 Kowalczukówna Marja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Hucie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Sałowie od 1.9-1931 r.

44 Zając Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Krytyszynie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Baładyczach od 1.9-1931 r.

45 Kalinowska Anna, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Popinie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Lipnikach od 1.9-1931 r.

46 Sławik Jan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Lipnikach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Popinie od 1.9-1931 r.

47 Białowąsowa Stanisława, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Tyszkowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Mukoszynie od 1.9-1931 r.

48 Borowianka Anna, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Mukoszynie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Tyszkowiczach od 1.9-1931 r.

49 Burdzielówna Zofja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Lachowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Markowiczach od 1.9-1931 r.

50 Końca Stanisław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Worocewiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Horbach od 1.9-1931 r.

51 Kubacki Ludwik, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej, w Woawlu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Braszewiczach od 1.9-1931 r.

52 Giebułtowiczówna Zofja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Janowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Borownie, pow. koszyrskiego od 1.9-1931 r.

53 Borkowiczowa Honorata, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Ładowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Sporowie. pow. kosowskiego od 1.9-1931 r.



54 Rogoziewiczówna Marja, nauczyc. publicznej szkoły powszechnej w Waratycku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ladowiczach od 1.9-1931 r.

55 Trościankowa Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w O. S. Wileńskim, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Chomsku od 1.10-1931 r.

56 Doroszkiewiczówna Janina, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Chomsku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w O. S. Wileńskim od 1.10-1931 r.

57 Szpilówna Antonina, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Psyszczewie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Upirowie od 1.10-1931 r.

58 Kubacki Ludwik, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Braszewiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Chomsku od 1.10-1931 r.

59 Czekańska Stanisława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Chomsku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Braszewiczach od 1.10-1931 r.

60 Sulikówna Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Hoszczewie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dubrówce od 1.10-1931 r.

61 Matuzik Marjan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Karłowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Popinie od 1.10-1931 r.

62 Magiera Stanisław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Popinie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Karłowiczach od 1.10-1931 r.

63 Lemieszewski Michał, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Drohiczynie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Żabince, pow. kobryńskiego od 16.10-1931 r.

64 Polkowska Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Drohiczynie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Szereszewie, pow. prużańskiego od 1.11-1931 r.

65 Polkowska Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Drohiczynie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Szereszewie od 1.11-1931 r.

66 Rejchertówna Kazimiera, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Klonkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Chomsku od 1.11-1931 r.

67 Trościankowa Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Chomsku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Klonkach od 1.11-1931 r.



**w powiecie koszyrskim:**

68 Grochocki Zygmunt, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Kamieniu Kosz., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Pniewnie od 1.5-1931 r.

69 Grochocka Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Tobołach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Pniewnie od 1.5-1931 r.

70 Wolski Bolesław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Buzakach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kamieniu Kosz. od 1.5-1931 r.

71 Janda Marjan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Dąbrowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Worokomlach od 1.8-1931 r.

72 Szeleżanka Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Worokomlach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Wydercie od 1.8-1931 r.

73 Szychlińska Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Skupowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Oblach Ruskich od 1.8-1931 r.

74 Starczewska Stefanja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Podrzeczu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ossie, pow. kobryński od 1.8-1931 r.

75 Tulejowa Matylda, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kamieniu Kosz., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Łuce od 1.8-1931 r.

76 Wielgus Franciszek, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Oblu Ruskim, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Skupowie od 1.8-1931 r.

77 Komosińska Stefanja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kaczynie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Soszycznie od 1.8-1931 r.

78 Bochniewiczówna Wanda, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Żadeniu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ozdaniczach od 1.8-1931 r.

79 Mikitiukowa Walerja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Hucie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Byczynie od 1.9-1931 r.

80 Wolska Julja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kamieniu, ze wzgl. służb. na równorzędne stanowisko w Podrzeczu od 1.9-1931 r.



81 Dobrowolska Aleksandra, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Rzeczy, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Bereziczach od 1.9-1931 r.

82 Dziubanówna Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kaczynie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Łyczynach od 1.9-1931 r.

83 Nitkówna Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Łyczynach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kaczynie 1.9-1931 r.

84 Wolszczak Piotr, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Konczylisie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Bychowie od 1.9-1931 r.

85 Hrymakówna Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Bychowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kończylisie od 1.9-1931 r.

86 Skibińska Lucyna, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Pohulance, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Bychowie od 1.9-1931 r.

87 Gorczyńska Agnieszka, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Bychowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Pohulance od 1.9-1931 r.

88 Gerszewski Kajetan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Policach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Małych Hołobach od 1.9-1931 r.

89 Krzyżewska Walerja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Cyrze, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Białej, pow. piński od 1.9-1931 r.

90 Bartysówna Stefania, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Małych Hołobach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Policach od 1.9-1931 r.

91 Bienina Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Majdanie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Karasinie od 1.9-1931 r.

92 Moskalówna Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Małej Głuszy, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Tobołach od 1.9-1931 r.

93 Kalaman Tadeusz, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Werchach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Łahiszynie. pow. Piński od 1.9-1931 r.

94 Strzałkowski Antoni, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Wielkim Obzysze, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Werchach od 1.9-1931 r.



95 Nagadowska Apolonja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Lubieszowie, ze wzgl. służb. na równorzędne stanowisko w Wydercie od 1.9-1931 r.

96 Siemak Aleksy, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Majdanie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Buzakach od 1.9-1931 r.

97 Malec Wolfgang, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Buzakach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Majdanie od 1.9-1931 r.

### **w powiecie kobryńskim:**

98 Jurkówna Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kustowiczach, w drodze dyscyplinarnej na równorzędne stanowisko w Radostowie od 1.7-1931 r.

99 Kotapkówna Stanisława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kiwatyczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Jakóbczycach od 1.8-1931 r.

100 Lassota Michał, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Kiwatyczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Jakóbczycach od 1.8-1931 r.

101 Jakubowski Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Jakóbczycach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kiwatyczach od 1.8-1931 r.

102 Jakubowska Antonina, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Jakóbczycach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kiwatyczach od 1.8-1931 r.

103 Matuszkiewiczówna Stetanja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Korczycach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Orzechowie od 1.8-1931 r.

104 Albinowska Bronisława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Bielsku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ziołowie od 1.8-1931 r.

105 Kluzikówna Walerja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Rogoźnie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Swarniu od 1.8-1931 r.

106 Stalanka Bronisława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Rokitnicy, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Rudcu Wielkim od 1.8-1931 r.

107 Stalanka Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Nowosiólkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Korczycach Dużych od 1.8-1931 r.



108 Kordasówna Filomena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Przenajach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Czeliszczewiczach od 1.8-1931 r.

109 Mikołajewski Wiktor, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Bulkowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Przenajach od 1.8-1931 r.

110 Mickiewicz Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Czeliszczewiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kustowiczach od 1.8-1931 r.

111 Mickiewiczowa Teresa, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Czeliszczewiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kustowiczach od 1.8-1931 r.

112 Sławska Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Andionowie, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Dolsku, pow. koszyrski od 1.8-1931 r.

113 Sienkiewiczowa Magdalena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Stepankach, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Krytyszynie, pow. drohicki od 1.9-31 r.

114 Wojtczakówna Salomea, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Siechnowiczach, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Lubiażu, pow. koszyrski od 1.9-1931 roku

115 Białowska Zofja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Zalesiu, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Wielkich Dworcach od 1.9-1931 r.

116 Głowacka Stefanja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Żabince, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Zdzitowie od 1.9-1931 r.

117 Krysiakówna Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kobryniu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Terebuniu, pow. piński od 1.9-1931 r.

118 Skowroński Wacław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Lelikowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ossie od 1.9-1931 r.

119 Kossecka Jadwiga, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Ossie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Lelikowie od 1.9-1931 r.

120 Klimek Wincenty, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Wieźnie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Czachcu od 1.9-1931 r.

121 Zagajanka Wiktorja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Samarach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ossie od 1.9-1931 r.



- 122 Skowronki Waclaw, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Ossie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dywinie od 1.9-1931 r.
- 123 Maciejewski Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Dywinie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ossie od 1.9-1931 r.
- 124 Kozub Mieczysław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Horodcu, w drodze dyscyplinarnej na równorzędne stanowisko w Budymli, pow. stoliński od 1.9-1931 r.
- 125 Starczewska Stefania, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Ossie, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Kletyszczach od 16.9-1931 r.
- 126 Michalska Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Czernianach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Suchem, pow. piński od 1.10-1931 r.
- 127 Brydak Juljan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Ostromeczu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kobryniu od 1.10-1931 r.
- 128 Brydak Janina, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Ostromeczu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Lepiosach od 1.10-1931 r.
- 129 Szpakowska Janina, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Lepiosach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Warszawie od 1.10-1931 r.
- 130 Śliszowa Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kobryniu, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Ostromeczu Król. od 1.10-1931 r.
- 131 Urbańczykówna Anna, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Rogoźnie, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Filipowiczach od 1.10-1931 r.
- 132 Matuszkiewiczówna Stefania, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Orzechowie, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Mochrem od 1.10-1931 r.
- 133 Kopaczkówna Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Lelikowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Borodyczach od 1.11-1931 r.
- 134 Sąginiowa Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kobryniu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Brześciu n.B. od 1.11-1931 r.
- 135 Zyszczyńska Irena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Lipowej, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Uholcu, p. stoliński od 1.11-1931 r.



**w powiecie kosowskim:**

136 Fatujma Mikołaj, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Mostkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Niwach od 1.8-1931 r.

137 Kazimierczykówna Aniela, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Dołkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Hoszczewie od 1.8-1931 r.

138 Kiljan Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Busiażu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Krajach od 1.8-1931 r.

139 Dmowski Bronisław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Busiażu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Mostkach od 1.9-1931 r.

140 Kopcewicz Paweł, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Michalinie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Milejkach od 1.9-1931 r.

141 Kuziówna Stanisława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Bliźnie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Wiadzie od 1.9-1931 r.

142 Rapaczówna Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Wiadzie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Bobrowiczach od 1.9-1931 r.

143 Powroźnik Michał, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Wólce Obrowskiej, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Michalinie od 1.9-1931 r.

144 Siemaszko Jerzy, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Rudni, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Michalinie od 1.9-1931 r.

145 Bartoszcówna Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Hortolu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kraglewiczach od 1.9-1931 r.

146 Barczyńska Jadwiga, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Świętej Woli, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Wielkim Obzryze od 1.9-1931 r.

147 Bednarczykówna Bronisława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Milejkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Ożaryczach od 1.9-1931 r.

148 Zyskowski Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Ożaryczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Busiażu od 1.9-1931 r.



- 149 Ryłkówna Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Hoszczewie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dołkaeh od 1.9.1931 r.
- 150 Stryjewski Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Sporowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Tomaszówce, pow. brzeski od 1.9.1931 r.
- 151 Krzyżanowska Stanisława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Bajkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Bliźnie od 1.9.1931 r.
- 152 Borkiewicz Jan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Świętej Woli, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Sporowie od 1.9.1931 r.
- 153 Tepperówna Wanda, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Sporowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Świętej Woli od 1.9.1931 r.
- 154 Górski Stefan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Połońsku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Piaskach od 1.9.1931 r.
- 155 Ostolski Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Bobrowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Świętej Woli od 1.9.1931 r.
- 156 Ryniewiczówna Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Olszanicy, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Skuratach od 1.9.1931 r.
- 157 Strażecki Witold, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Bielawiczach, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Zapolu od 1.9.1931 r.
- 158 Dudkówna Anna, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kozubach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Buckach od 1.10.1931 r.
- 159 Siemaszko Jerzy, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Michalinie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Iwacewiczach od 1.10.1931 r.
- 160 Wawrynówicówna T., nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Bronnej Górze, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Różanie od 1.10.1931 r.
- 161 Zwada Antoni, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Bielawiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Zapolu od 16.10.1931 r.
- 162 Fluntowa Natalja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Obrowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Glinnej od 16.10.1931 r.



163 Serwacka Władysława, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Glinnej, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Żytlinie od 16.10-1931 r.

164 Mianowski Stanisław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Kosowie, ze względów służbowych na równorzędne stanowisko w Piaskach od 16.10-1931 r.

#### **w powiecie luninieckim:**

165 Kutermak Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Łunińcu, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w O. S. Warszawskim od 1.8 1931 r.

166 Henekówna Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Welucie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w O. S. Lwowskim od 1.9 1931 r.

167 Świerkosz Michał, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Lipsku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Welucie od 1.9-1931 r.

168 Jachyrzanka Katarzyna, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Rozdziałowiczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Chotyniczach od 1.9-1931 r.

169 Czajkowska Marja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Chotyniczach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Rozdziałowiczach od 1.9-1931 r.

170 Kupka Stanisław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Różanie Wielkiej, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Lubaszewie od 1.9-1931 r.

171 Arabski Jan, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Leninie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Łachwie od 1.9-1931 r.

172 Arabska Janina, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Leninie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Łachwie od 1.9 1931 r.

173 Maceluchówna Irena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Łachwie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Grabowie od 1.9-1931 r.

174 Wojnarowski Roman, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Łachwie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dułówce od 1.9-1931 r.

175 Sobczakówna Leokadja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Dubówce, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dworcach od 1.9-1931 r.



176 Czerkawska Stefanja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Dworcach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Kożangródku od 1.9-1931 r.

177 Skalińska Stefanja, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Kożangródku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Lipsku od 1.9-1931 r.

178 Czesnykówna Katarzyna, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Dworcach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Leninie od 1.9-1931 r.

179 Krawczyk Józef, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Makowie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Dworcach od 1.9-1931 r.

180 Sołtysówna Janina, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Nowosiólkach, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Makowie od 1.9-1931 r.

181 Grześkowiak Czesław, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Łuninie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Połuszciewiczach od 1.9-1931 r.

182 Kupkowa Józefa, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Różanie Wiel., na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Lubieszowie od 1.9-1931 r.

183 Jankowska Franciszka, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Cnie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Leninie od 1.9-1931 r.

184 Romanowska Irena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Łachwie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Drebsku od 1.9-1931 r.

185 Bilewiczowa Helena, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej w Drebsku, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Łachwie od 1.9-1931 r.

186 Kutiuk Eustachy, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Lubaszewie, na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Różanie Wielk. od 1.9-1931 r.

187 Kukułczanka Jadwiga, naucz. publ. szkoły powsz. w Lubaszewie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Różanie od 1.9-1931 r.

188 Laskowski Zygmunt, naucz. publ. szkoły powsz. w Moroczy, na własną prośbę na równ. stanowisko w Bostyniu od 1.9-1931 r.

189 Laskowska Józefa, naucz. publ. szkoły powsz. w Moroczy, na własną prośbę na równ. stanowisko w Bostyniu od 1.9-1931 r.



190 Sowińska Wiera, naucz. publ. szkoły powsz. w Łachewce, na własną prośbę na równ. stanowisko w Moroczy od 1.9-1931 r.

191 Springwald Wiktor, naucz. publ. szkoły powsz. w Łachewce, na własną prośbę na równ. stanowisko w Moroczy od 1.9-1931 r.

192 Zagrobelny Adam, naucz. publ. szkoły powsz. w Sienkiewiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łachewce od 1.9-1931 r.

193 Dziekoński Michał, naucz. publ. szkoły powsz. w Grabowie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łachwie od 1.9-1931 r.

194 Tyrpa Jan, naucz. publ. szkoły powsz. w Leninie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Sienkiewiczach od 1.9-1931 r.

195 Tyrpina Lidja, naucz. publ. szkoły powsz. w Leninie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Sienkiewiczach od 1.9-1931 r.

196 Kłonica Waclaw, naucz. publ. szkoły powsz. w Sienkiewiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Leninie od 1.9-1931 r.

197 Schützówna Zbigniewa, naucz. publ. szkoły powsz. w Bostyniu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Święcicy od 1.9-1931 r.

198 Krukierkówna Czesława, naucz. publ. szkoły powsz. w Święcicy, na własną prośbę na równ. stanowisko w Borsukowie od 1.9-1931 r.

199 Picianka Franciszka, naucz. publ. szkoły powsz. w Bostyniu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Gawryliczach od 1.9-1931 r.

200 Jęczalikówna Michalina, naucz. publ. szkoły powsz. w Gawryliczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Cnie od 1.9-1931 r.

201 Margosiakówna E. naucz. publ. szkoły powsz. w Mikaszewiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Oharzewiczach od 1.9-1931 r.

202 Głodówna Zofja, naucz. publ. szkoły powsz. w Sienkiewiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Sitnicy od 1.9-1931 r.

203 Januszewski Stefan, naucz. publ. szkoły powsz. w Łuninie, na własną prośbę na równ. stanowisko w o. s. Kra-kowskim od 1.9-1931 r.



204 Januskiewicz Józef, naucz. publ. szkoły powsz. w Ługach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łuninie od 1.9-1931 r.

205 Łatasiewicz Tadeusz, naucz. publ. szkoły powsz. w Działkowcach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Brodnicy od 1.9-1931 r.

206 Ryglowa Kazimierza, naucz. publ. szkoły powsz. w Brodnicy, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łunińcu od 1.9-1931 r.

207 Nowak Waław, naucz. publ. szkoły powsz. w Łunińcu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Działkowcach od 1.9-1931 r.

208 Wypych Romuald, naucz. publ. szkoły powsz. w Łunińcu, na własną prośbę na równ. stanowisko w o. s. Warszawskim od 1.9-1931 r.

209 Rewajowa Olga, naucz. publ. szkoły powsz. w Łunińcu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Pińsku od 1.XI-1931 r.

210 Mingałówna Konst., naucz. publ. szkoły powsz. w Mikaszewiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w o. s. Warszawskim 1.XI-1931 r.

211 Słowakiewicz Józef, naucz. publ. szkoły powsz. w Dsebsku, na własną prośbę na równ. stanowisko w Mikaszewiczach od 16.X-1931 r.

### **w powiecie pińskim:**

212 Brylewska Henryka, naucz. publ. szkoły powsz. w Wiczówce, na własną prośbę na równ. stanowisko w o. s. Lwowskim od 1.8-1931 r.

213 Charzyński Stefan, naucz. publ. szkoły powsz. w Dolsku, na własną prośbę na równ. stanowisko w Płoszczewie od 1.8-1931 r.

214 Stefanowska Janina, naucz. publ. szkoły powsz. w Legatach, ze wzgl. służbowych na równ. stanowisko w Wiczówce od 1.8-1931 r.

215 Czamański Józef, naucz. publ. szkoły powsz. w Olszance, na własną prośbę na równ. stanowisko w Rudcu od 1-9-1931 r.

216 Danielczykówna Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Stoszanach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Olszance od 1.9-1931 r.



217 Czeszejko-Sochalska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Suchem, na własną prośbę na równ. stanowisko w Potapowiczach od 1.9-1931 r.

218 Wójtowiczówna Władysława, naucz. publ. szkoły pow. w Bobryku, na własną prośbę na równ. stanowisko w Bereznej Woli od 1.9-1931 r.

219 Żymiakówna Aniela, naucz. publ. szkoły powsz. w Rudcu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łahiszynie od 1.9-1931 r.

220 Motłówna Genowefa, naucz. publ. szkoły powsz. w Bereznej Woli, na własną prośbę na równ. stanowisko w Kołbach od 1.9-1931 r.

221 Głowacka Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Serniczkach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łahiszynie od 1.9-1931 r.

222 Golik Władysław, naucz. publ. szkoły powsz. w Wólce Ławskiej, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łasicku od 1.9-1931 r.

223 Rogziewiczówna Aleks., naucz. publ. szkoły powsz. w Łasicku, na własną prośbę na równ. stanowisko w Serniczkach od 1.9-1931 r.

224 Jakielówna Michalina, naucz. publ. szkoły powsz. w Łahiszynie na własną prośbę na równ. stanowisko w Łasicku od 1.9-1931 r.

225 Fabjańska Antonina, naucz. publ. szkoły powsz. w Łasicku, na własną prośbę na równ. stanowisko w Kletnej od 1.9-1931 r.

226 Kołb-Sielecka Wiktorja, naucz. publ. szkoły powsz. w Komorach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Krzywiczach od 1.9-1931 r.

227 Skulska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Krzywiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Noblu od 1.9-1931 r.

228 Filipowicz Walenty, naucz. publ. szkoły powsz. w Łahiszynie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Stoszanach od 1.9-1931 r.

229 Kaczmarska Anna, naucz. publ. szkoły powsz. w Wielkich Dworcach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Sosznie od 1.9-1931 r.

230 Iwanicka Emilja, naucz. publ. szkoły powsz. w Noblu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Kuchaczach od 1.9-1931 r.



231 Drożdżowa Wacława, naucz. publ. szkoły powsz. w Lasowcu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Suchem od 1.9-1931 r.

232 Krysiakówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Kobryniu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Terebuniu od 1.9-1931 r.

233 Błońska Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Żeleźnicy, na własną prośbę na równ. stanowisko w Mokrej Dąbrowie od 1.9-1931 r.

234 Dmoszyńska Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Zawidzycach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Rudzku od 1.9-1931 r.

235 Gordziejówna Łucja, naucz. publ. szkoły powsz. w Łaluszynie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Wólce-Ławskiej od 1.9-1931 r.

236 Kwiatkowska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Pare, na własną prośbę na równ. stanowisko w Busiażu, p. Kosów od 1.9-1931 r.

237 Czerewkiewiczówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Sosznie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Komorach od 1.9-1931 r.

238 Szmaja Edward, naucz. publ. szkoły powsz. w Lachowiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Ohowie od 1.9-1931 r.

239 Bielówna Wiktorja, naucz. publ. szkoły powsz. w Ohowie na własną prośbę na równ. stanowisko w Byszlaku od 1.9-1931 r.

240 Drożdżowa Wacława, naucz. publ. szkoły powsz. w Suchem, na własną prośbę na równ. stanowisko w Czernianach-pow. Kobryń od 16.9-1931 r.

241 Skowronówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Wójwiczach, na własną prośbę, na równ. stanowisko w Młynku od 16.9-1931 r.

242 Ważyńska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Pińsku, na własną prośbę na równ. stanowisko w Łunińcu od 1.X-1931 r.

243 Stalanka Anna, naucz. publ. szkoły powsz. w Połhoście Z., na własną prośbę na równ. stanowisko w Kościukowiczach od 1.X-1931 r.

244 Czarnotówna Halina, naucz. publ. szkoły powsz. w Botowie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Tomaszówce od 1.X-1931 r.



245 Nikolajewówna Eugenia, naucz. publ. szkoły powsz. w Sernikach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Śwityczach, p. brzeski od 16.X-1931 r.

246 Jakacki Tadeusz, naucz. publ. szkoły powsz. w Bohdanówce, na własną prośbę na równ. stanowisko w Nowym Dworze od 1.XII-1931 r.

247 Słowikówna Zofja, naucz. publ. szkoły powsz. w Nowym Dworze, na własną prośbę na równ. stanowisko w Bohdanówce od 1.XII-1931 r.

248 Podgórski Henryk, naucz. publ. szkoły powsz. w Pińsku ze wzgl. służb. na równ. stanowisko w Białej od 1.XII-1931 r.

#### **w powiecie prużańskim:**

249 Szufa Stanisław, naucz. publ. szkoły powsz. w Przykolesiu, na własną prośbę na równ. stanowisko w o.s. Krakowskim od 1.8-1931 r.

250 Walczakówna Jadwiga, naucz. publ. szkoły powsz. w Horodecznie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Berkach od 1.8-1931 r.

251 Żechowski Teofil, naucz. publ. szkoły powsz. w Międzylesie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Stawkach, od 1.8-1931 r.

252 Korolko Michał, naucz. publ. szkoły powsz. w Malczu, na własną prośbę na równ. stanowisko od w Horodnianach od 1.8-1931 r.

253 Szurko Andrzej, naucz. publ. szkoły powsz. w Pruzanie, ze względów służbowych na równ. stanowisko w Raubecku od 1.9-1931 r.

254 Wyzżanka Aleksandra, naucz. publ. szkoły powsz. w Pruzanie, ze względów służbowych na równ. stanowisko Chorewie od 1.9-1931 r.

255 Sagan-Borowicz Henryk, naucz. publ. szkoły powsz. w Czachcu, ze względów służbowych na równ. stanowisko Malczu od 1.9-1931 r.

256 Sarnawska Felicja, naucz. publ. szkoły powsz. w Narutowiczach, ze względów na równ. stanowisko w Woróżbitach od 1.9-1931 r.

257 Skrzyńiarzówna Róża, naucz. publ. szkoły powsz. w Działhelcu, ze względu służbowych na równ. stanowisko w Uhlanach od 1.9-1931 r.

258 Witczakowa Janina, naucz. publ. szkoły powsz. Uhlanach, ze względów służbowych na równ. stanowisko w Tychnach od 1.9 1931 r.



259 Szajnowska Wanda, naucz. publ. szkoły powsz. w Szylinie, ze względów służbowych na równ. stanowisko w Osówcach od 1.9-1931 r.

260 Sosenkiewicz Bogusław, naucz. publ. szkoły powsz. w Osowcach, ze względów służbowych na równ. stanowisko w Szylinie od 1.9-1931 r.

261 Sosenkiewiczowa Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Osowcach, ze względów służbowych na równ. stanowisko w Szylinie od 1.9-1931 r.

262 Trepówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Dobuczynie ze względów służbowych na równ. stanowisko w Karpieszach od 1.9-1931 r.

263 Żaczek Leon, naucz. publ. szkoły powsz. w Błudniu, ze względów służbowych na równ. stanowisko w Barmutach od 1.9-1931 r.

264 Woźniak Bolesław, naucz. publ. szkoły powsz. w Barmutach, ze względów służbowych na równ. stanowisko w Berezie-Kart. od 1.9-1931 r.

265 Eling Czesław, naucz. publ. szkoły powsz. w Berezie Kart. na własną prośbę na równ. stanowisko w Jarzębiu od 1.9-1931 r.

266 Morgulcówna Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Łozówce, na własną prośbę na równ. stanowisko w Worotnem od 1.9-1931 r.

267 Kasprzykiewicz Tadeusz, naucz. publ. szkoły powsz. w Kościukach, na własną prośbę na równ. stanowisko w o. s. Krakowskim od 1.9-1931 r.

268 Czechówna Józefa, naucz. publ. szkoły powsz. w Rewiątczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Wieźnie od 1.9-1931 r.

269 Kurzyński Władysław, naucz. publ. szkoły powsz. w Czepielach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Zahorze od 1.X-1931 r.

270 Kamińska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Zahorze na własną prośbę na równ. stanowisko w Czepielach od 1.X-1931 r.

271 Warzeński Stanisław, naucz. publ. szkoły powsz. w Błudniu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Szereszewie od 1.X-1931 r.

272 Kłama Stefan, naucz. publ. szkoły powsz. w Szereszewie na własną prośbę na równ. stanowisko w Błudniu od 1.X-1931 r.



273 Walczakówna Jadwiga, naucz. publ. szkoły powsz. w Borkach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Horsku od 1.X-1931 r.

274 Dudziczowa Mondka, naucz. publ. szkoły powsz. w Samoławicach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Smolanach od 1.XI-1931 r.

276 Łysyński Roman, naucz. publ. szkoły powsz. w Kletnej, na własną prośbę na równ. stanowisko w Murawie od 1.XI-1931 r.

276 Nieciejewski Józef, naucz. publ. szkoły powsz. w Szerezwie, na własną prośbę na równ. stanowisko Wakowiczach od 1.XI-1931 r.

277 Peleński Michał, naucz. publ. szkoły powsz. w Malczu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Panasewiczach od 1.XI-1931 r.

278 Świdér Alfred, naucz. publ. szkoły powsz. w Szerezwie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Drohiczynie od 1.XI-1931 r.

279 Świdrowa Zofja, naucz. publ. szkoły powsz. w Szerezwie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Drohiczynie, 1.XI-1931 r.

280 Sagan Borowicz Henryk, naucz. publ. szkoły powsz. w Malczu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Wysokiem-Lit. p. brzeskiego od 1.XII-1931 r.

#### **w powiecie stolińskim:**

281 Wójtysiak Stanisław, naucz. publ. szkoły powsz. w Ozdamiczach, na własną prośbę na równ. stanowisko w Rublu od 1.IX-1931 r.

282 Gałązka Władysław, naucz. publ. szkoły powsz. w Stachowie, na własną prośbę na równ. stanowisko w Rzeczyocy od 1.IX-1931 r.

283 Tatarówna Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Rzeczycy, na własną prośbę na równ. stanowisko w Stachowie od 1.IX-1931 r.

284 Popiel Mikołaj, naucz. publ. szkoły powsz. w Rublu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Dąbrowie, p. Koszyrski od 1.IX-1931 r.

285 Skarabek Antoni, naucz. publ. szkoły powsz. w Uholcu, na własną prośbę na równ. stanowisko w Lipowe, p. Kobryń, od 1.XI-1931 r.



286 Duda Emil, naucz. publ. szkoły powsz. w Chorsku, na własną prośbę na równ. stanowisko w Wielemiczach od 1.IX-1931 r.

287 Korzeniowska Stefanja, naucz. publ. szkoły powsz. w Osowej, na własną prośbę na równ. stanowisko od 16.XI-1931 r.

### **Zwolnieni:**

#### **w powiecie brzeskim:**

1 Markiewicz Tadeusz, naucz. publ. szkoły powsz. w Siechniewszczyźnie z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

2 Bakijewiczowa Justyna, naucz. publ. szkoły powsz. w Orzechowie z dniem 31.VII-1931 ze wzgl. służb.

3 Ignutowa Jadwiga, naucz. publ. szkoły powsz. w Brześciu n.B. z dniem 31.8-1931 r. ze wzgl. służb.

4 Hołubówna Genowefa, naucz. publ. szkoły powsz. w Iwachnowiczach z dniem 31.8-1931 r. na wł. prośbę.

5 Komarnicka Elżbieta, naucz. publ. szkoły powsz. Łachowcach z dniem 31.8-1931 r. na wł. prośbę.

6 Tkaczyńska Wanda, naucz. publ. szkoły powsz. w Karczu z dniem 31.8-1931 r.

7 Ks. Tumiłowicz Kazimierz, naucz. publ. szkoły powsz. w Brześciu n.B. z dniem 31.8-1931 r. na własną prośbę.

8 Paradowska Czesława, naucz. publ. szkoły powsz. w Jamence z dniem 30.XI-1931 r. ze wzgl. służb.

9 Hermatiuk Jan, naucz. publ. szkoły powsz. w Korostyczach z dniem 30.XI-1931 r. na własną prośbę.

10 Korzeniowska Wanda, naucz. publ. szkoły powsz. w Dmitrowiczach 30.XI-1931 ze wzgl. służb.

11 Bednarzowa Julja, naucz. publ. szkoły powsz. w Łanckiej z dniem 31.XII-1931 r. ze wzgl. służb.

12 Tabińsko Wanda, naucz. publ. szkoły powsz. w Tokarach, z dniem 31.XII-1931 r. ze wzgl. służb.

13 Katyńsko Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Stawiszczach z dniem 31.XII-1931 r. ze wzgl. służb.

#### **w powiecie drohickim:**

14 Karpiński Stefan, naucz. publ. szkoły powsz. w Skrzypielach z dniem 31.9-1931 r. na włas. prośb.



**w powiecie koszyrskim:**

15 Bielecka Marcela, naucz. publ. szkoły powsz. w Karasinie, z dniem 30.6-1931 ze wzgl. służb.

16 Freudmanówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Karasinie, z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

17 Piłatowa Danuta, naucz. publ. szkoły powsz. w Soszynie, z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

18 Murawski Tadeusz, naucz. publ. szkoły powsz. w Beżeczach z dniem 31.8-1931 na własn. prośb.

19 Krasowska Irena, naucz. publ. szkoły powsz. w Pniewnie z dniem 30.9-1931 r. ze wzgl. służb.

20 Stadnykówna Irena, naucz. publ. szkoły powsz. w Czornczu z dniem 20.9-1931 r. ze wzgl. służb.

**w powiecie kobryńskim:**

21 Lotzówna Janina, naucz. publ. szkoły powsz. w Oniskowiczach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

22 Myśliwówna Michalina, naucz. publ. szkoły powsz. w Borodyczach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

**w powiecie kosowskim:**

23 Krawecówna Stanisława, naucz. publ. szkoły powsz. w Niwach, z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

24 Wajdowiczówna Wiktorja, naucz. publ. szkoły powsz. w Krajach, z dniem 30.6-31 r. na własn. prośb.

25 Klepaczówna Julja, naucz. publ. szkoły powsz. w Wygonoszczy, z dniem 31.8-31 r. ze wzgl. służb.

26 Cabaj Stanisław, naucz. publ. szkoły powsz. w Kralewiczach, z dniem 31.7-1931 r. na wł. prośbę.

27 Zaporowska Eugenja, naucz. publ. szkoły powsz. w Michalinie, z dniem 31.8-1931 r. na wł. prośbę.

28 Rapaczówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Św. Woli, z dniem 31.8-1931 r. na wł. prośbę.

29 Czudowska Wanda, naucz. publ. szkoły powsz. w Różanie, z dniem 30.9-1931 na wł. prośbę.

30 Dmowski Bronisław, naucz. publ. szkoły powsz. w Mostykach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.



31 Gillówna Zofja, naucz. publ. szkoły powsz. w lwaciewiczach, z dniem 31.XII-1931 r. ze wzgl. służb.

32 Futujma Mikołaj, naucz. publ. szkoły powsz. w Niwach, z dniem 31.XII-1931 r. ze wzgl. służb.

#### **w powiecie łuninieckim:**

33 Kłoniczyna Zofja, naucz. publ. szkoły powsz. Deniskowiczach, z dniem 31.V-1931 r. ze wzgl. służb.

34 Bartoszewiczówna Wanda, naucz. publ. szkoły powsz. w Drebsku, z dniem 30.9-1931 r. ze wzgl. służb.

35 Grabowska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Łuńcu, z dniem 30.9-1931 r. ze wzgl. służb.

36 Wiśniewska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Wólce Brodn., z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

37 Ciepeliówna Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Redygierowie, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

38 Jeremiejczykówna Aleks, naucz. publ. szkoły powsz. w Naczy, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

#### **w powiecie pińskim:**

39 Szuperska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Płoszczewie, z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

40 Bortnykówna Anna, naucz. publ. szkoły powsz. w Sernikach, z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

41 Sosiński Jan, naucz. publ. szkoły powsz. w Ostrowsku, z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

42 Osiczanka Bronisława, naucz. publ. szkoły powsz. w Kletnej, z dniem 31.8-1931 r. na wł. prośbę.

43 Herasimowiczowa Julja, naucz. publ. szkoły powsz. w Swaracewiczach, z dniem 31.8-1931 r. na wł. prośbę.

44 Habudzina Anna, naucz. publ. szkoły powsz. w Zawidzycach, z dniem 1.9-1931 wobec opuszczenia stanow.

45 Kowalska Olga, naucz. publ. szkoły powsz. w Iwańcycach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

46 Jabłońska Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Chrapinie, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

47 Rogusewyczówna Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Rzeczy, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.



48 Ożga Wójciech, naucz. publ. szkoły powsz. w Ostrowcach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

49 Jaremówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Białej, z dniem 30.XI-1931 r. ze wzgl. służb.

#### **w powiecie prużańskim:**

50 Zawadzka Stanisława, naucz. publ. szkoły powsz. w Horodnianach, z dniem 31.3-1931 r. wobec opusz. stanow.

51 Michalik Stanisław, naucz. publ. szkoły powsz. w Jastrzębiu, z dniem 30.6-1931 r. ze wzgl. służb.

52 Miączyński Marjan, naucz. publ. szkoły powsz. w Stawkach, z dniem 31.VII-1931 r. ze wzgl. służb.

53 Trzcńska Zofja, naucz. publ. szkoły powsz. w Borkach, z dniem 31.VII-1931 r. ze wzgl. służb.

54 Badowska Helena, naucz. publ. szkoły powsz. w Pruzanie, z dniem 30.9-1931 r. ze wzgl. służb.

55 Szyszkówna Marja, naucz. publ. szkoły powszechnej w Czachcu, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

56 Marendziukówna Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Murawie, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

57 Sieczkowski Zygmunt, naucz. publ. szkoły powsz. w Smolanach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

58 Reichert Kazimierz, naucz. publ. szkoły powsz. w Panasewiczach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

59 Rząsowska Bronisława, naucz. publ. szkoły powsz. w Jakowiczach, z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

60 Dobrzańska Kunegunda, naucz. publ. szkoły powsz. w Berezie-Kartus., z dniem 31.X-1931 r. ze wzgl. służb.

#### **w powiecie stolińskim:**

61 Szokalska Janina, naucz. publ. szkoły powsz. w Widziborze, z dniem 31.V-1931 ze wzgl. służb.

62 Lorenz Zdzisław, naucz. publ. szkoły powsz. w Słobódce, z dniem 31.VII-1931 r. ze wzgl. służb.

63 Stojanowska Marja, naucz. publ. szkoły powsz. w Kostrowie, z dniem 31.8-1931 ze wzgl. służb.

64 Stapnicka Olga, naucz. publ. szkoły powsz. w Budymliu, z dniem 31.8-1931 r. na wł. prośbę.



65 Krzystek Henryk, naucz. publ. szkoły powsz. w Beżnem z dniem 31.1-1932 r. ze wzgl. służb.

### **Zwolnieni na czas pełnienia czynnej służby wojskowej:**

1 Żak Kazimierz, naucz. publ. szkoły powsz. w Doma-czewie, pow. brzeskiego, z dniem 31.8-1931 r.

2 Wojciechowski Franciszek, naucz. publ. szkoły powsz. w Ossie, pow. kobryńskiego, z dniem 31.8-1931 r.

3 Sosnowski Stefan, naucz. publ. szkoły powsz. w Do-bitowie, pow. kosowskiego, z dn. 31.X-1931 r.

4 Rowiński Paweł, naucz. publ. szkoły powsz. w Serni-kach, pow. pińskiego, z dn. 31.8-1931 r.

5 Węgierkiewicz Stefan, naucz. publ. szkoły powsz. w Be-rchlewiczach, pow. pińskiego, z dn. 31.X-1931 r.

6 Sytniejewski Franciszek, naucz. publ. szkoły powsz. w Dawidgródku, pow. stolińskiego z dn. 31.8-1931 r.

7 Poziombka Wojciech, naucz. publ. szkoły powsz. w Da-widgródku, pow. stolińskiego z dn. 31.8-1931 r.

### **Zmarli:**

1 ś. p. Ks. Mackiewicz Leopold, naucz. religii rzym.-kat. w Szczytnikach, pow. brzeskiego, w dniu 24.VII-1931 r.

---

---



# CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

POŚWIĘCONA PRACY NAUCZYCIELSTWA W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ.

## T R E Ś Ć :

	Strona
1. Zagadnienie szkoły jednolitej we Francji — J. R. . . . .	339
2. Mały włóczęga — E. Iwanowska . . . . .	399
3. Różnice i stosunek wzajemny między znaczeniem fizycznym i umysłowym — Mieczysław Kozub . . . . .	402
4. Czytanie w oddziale I. — J. Osicka . . . . .	403
5. Kilka nowych przyrządów i ćwiczeń geograficznych — M. Cwikiewicz (dokończenie) . . . . .	405
6. Nauczanie ortografii w niższych oddziałach szkoły powszechnej — Józef Gwiazda . . . . .	413
7. Barwienie papierów — M. Piwowarczyk . . . . .	417
8. Ćwiczenie z fizjologii w IV kl. gimnazjum typu humanistycznego — Jan Radomski ; . . . . .	420
9. R ó ż n e.	
a) Z nowych wydawnictw. Pedagogika . . . . .	
b) Nauczyciel a uczenica. . . . .	
c) Zręb Nr. 6—7 , . . . . .	
d) Książki nadesłane . . . . .	



## Zagadnienie szkoły jednolitej we Francji.

Francja, przodująca światu kulturalnemu od kilku wieków pod tyloma względami, nie znajduje się jednak obecnie w pierwszym szeregu bojowników o szkołę, dostosowaną do wymagań współczesnego życia. Nie słychać nigdzie o jakichś nowych i ciekawych eksperymentach, przedsięwziętych w szkolnictwie francuskim. Jedyne zadaniem pedagogicznym, poruszane obecnie częściej, jest zagadnienie szkoły jednolitej „*école unique*”. Jest to temat często poruszany w czasopismach pedagogicznych, oraz na łamach pracy codziennej. Dość szczegółowe omówienie rozwoju tej idei podaje p. Maurice Lacroix, w swojej artykule p. n. *Le problème de l'école unique en France* (Zagadnienia szkoły jednolitej we Francji), wydrukowanym w drugim zeszytu „*Internationale Zeitschrift für Erziehungswissenschaft*”.

W tym artykule znajdujemy historję genezy idei szkoły jednolitej we Francji i dalsze jej losy do chwili obecnej wraz z podaniem motywów największych jej zwolenników i przeciwników. Zagadnienie szkoły jednolitej jest we Francji przede wszystkim kwestją społeczną. Nie interesują się tem zagadnieniem tyle sfery pedagogiczne, co różne stronnictwa socjalne. Szkoła jednolita ma tam znaczenie szkoły równej dla wszystkich „*école égale*”, a także nazywana jest w sensie udemokratyzowania szkolnictwa. Chodzi o to, że we Francji niema dotychczas szkół państwowych średnich ogólnokształcących, ukończenie których dawałoby prawo wstępu do wyższych uczelni. Całe szkolnictwo średnie (za wyjątkiem seminarjów nauczycielskich) jest w rękach prywatnych, a zatem dostępne tylko dla dzieci rodzin zamożnych choć często dzieci niezdolnych. Dziecko biedne lecz zdolne nie ma możności dalszego kształcenia się. Stronnictwa demokratyczne nie mogą pogodzić się z tym stanem rzeczy i dlatego walczą o szkołę jednolitą. Walka ta rozlega się szerokim brzmieniem w sali sejmowej. Najważniejsze żądania, stawiane dla zrealizowania demokratycznej idei „szkoły jednolitej”, przedstawiają się w następujących tezach:

- 1) Na pierwszym stopniu jednakowa nauka dla wszystkich dzieci, czyli przymus uczęszczania do państwowej szkoły powszechnej.
- 2) Szkoła średnia o różnych kierunkach dostępna dla wszystkich zdolnych dzieci.
- 3) Dostęp do różnych gałęzi wyższych studjów na podstawie świadectwa z ukończenia szkoły średniej.
- 4) Przedłużenie obowiązku szkolnego dla tych dzieci, które nie idą do szkół średnich (szkoły doksztalcające i zawodowe).
- 5) Jednolity poziom wszystkich nauczycieli pod względem kultury narodowej i łacińskiej.



Na wszystkich stopniach nauczania nauka bezpłatna.

Powyższe żądania są stawiane przez wszystkie stronnictwa, głoszące zasadę szkoły jednolitej. Daleko idące różnicę zaznaczają się jednak, jeżeli chodzi o wprowadzenie tych zasad w życie. Jak przekształcić obecny system? Co do tego trwa gorąca dyskusja. Stronnictwa radykalne, do których należy też w większości nauczycielstwo szkół powszechnych, żądają zamknięcia wszelkich szkół prywatnych. Mniej radykalne proponują subsydjowanie szkół prywatnych, któreby przyjęły program szkoły państwowej i uczyły bezpłatnie dzieci niezamożne. Który kierunek odniesie zwycięstwo we Francji — przyszłość pokaże.

J. R.

### Mały włóczęga.

Czytając w ostatnich numerach Dz. U. artykuły p. Urbańskiego o młodzieży i dzieciach trudnych do prowadzenia, chcę ze swej strony dodać słów parę opisując typ dziecka (czy sporadyczny wypadek) z mej szkoły. Nie chodzi tu o dziecko trudne do prowadzenia, któreby zawodzie, w tym lub innym kierunku wywichnięta. Stajemy przed niemi, jak przed niedającą się rozwiązać zagadką.

Oczywiście w ręku psychiatry typ taki byłby zakwalifikowany do tej lub do innej grupy chorób umysłowych; oparłby się taki malec o jakiś zakład, czy dom poprawczy lecz to byłoby po lekarsku.

Lecz co mamy zrobić? jak ratować? jak pomóc. Mam w mojej szkole takiego wykołajeńca z dziecięcej gromady i w tej myśli, że może w innych szkołach dzieci z tego lub innego punktu podobne się znajdują, pozwolę sobie o Andrzeju słów parę napisać.

Zacznę od jego domowego „ogniska“ boć warunki pierwszych lat życia znaczą tak wiele!

Ojciec — typ wysoce niesympatyczny, przystojny starzec, twarz pociągła, oczy złe, uśmiech gość rzadki.

Pracuje marnie, zawsze sam. Bez towarzystwa wychyla „porcje“ jedną po drugiej — szybko bez charakterystycznego „Smaku“ u pijaków.

Żonę wygnał przed laty i ta przebywa gdzieś daleko; nikt nie wie gdzie. Na pamiątkę wzięła z sobą córeczkę — syna zostawiła. Gospodarzy u Andrzeja ojca w domu kabieta typ legendarnej pani Twardowskiej.

Andrzej ma 3 rodzeństwa, jak mówi o nich: dzieci od „cudzej“, Ale teraz o samym Andrzeju.



Wrostu małego jak na swój wiek, drobny, szczupły, twarz lekko zeszepecona ospą:

Ręce małe suche, twarde mają w sobie coś z szponów. Rysy regularne, ogromnie niebieskie oczy, mądre, krytykujące, pogardliwe.

Na lekcjach pojmuje w lot. Czytanki o grzecznych Tadziach i Zosiach nudzą jego 12 letnią mądrość.

Czyta zawzięcie, ale tylko o podróżach.

Rachunków nie znosi i nie chce się ich uczyć wcale.

Więc też tkwi w 3 oddziale, ale też dla innej przyczyny.

Całą wiosnę lato i jesień Andrzej jest we wsi nieobecny.

Jak tylko śniegi trochę zejda — Ojciec szuka dla niego posady Andrzej będzie pastuchem.

Proszę pani, ja zostanę dziś w klasie po nauce?

Dlaczego? Bo chciałbym być jeszcze trochę, w szkole.

Dobrze — Więc pewnie znowu powędruje.

Andrzej dostał posadę.

Idzie na kraj wsi do bogatego gospodarza na pastucha.

Będzie mu tam dobrze, w domu bieda.

Andrzej służy, ale przychodzi do szkoły. — W cudowny sposób udaje mu się przyjść bodaj 2 razy w tydzień.

Zaczyna lepiej wyglądać, dostał świętę, ma całe postoły. Aż raz mija tydzień, Andrzeja niema.

Dowiaduję się — przepadł. — Przypominam sobie, że wieczorem przed kilku dniami był w szkole — prosił o ołówek i o stary scyzoryk i że mnie tak jakoś dziwnie pytał: czy ładniej na wschodzie czy na zachodzie.

Andrzej znikł. — Notuję jego nieobecność i zgłaszam do gminy. Ojciec na zapytanie mówi: powiuk sia tycho — deś w świt! Kapore on. (mniejsza o niego.) Opowiadają ludzie że ponoś, — widzieli go koło Pińska, to znów tu, to tam.

Przychodzi jesień późna — Zjawia się Andrzej.

Oczywiście obdarty, marny, straszny.

Wypytuje go, bo się zaraz zgłosił: Gdzieś ty był?

Albo ja wiem, chodziłem tak sobie — i dużo widziałem,

Ale pocoś chodził? A czy ja znaju — ot idę, a oczy niosą.

Dziecko, służyłeś, dobrze ci tam było?

No to i co i tam dobrze. Ale coś jadł? Dawali, a czasem brałem! Kradłeś? Ej tam! Dość na polu. Byłem zresztą u odnych tam mi dawali i mięso, alem poszedł.

Ojciec na przywitanie zbił go niemożliwie — aż cudza wyrzywała.



Pytam go w parę dni potem: Już więcej nie pójdziesz? Patrzy z podoba i szepcze „pojdu!”

Uczył się całą zimę pilnie. Specjalnie się nim zajęłam. Wiosną raz odnosi ojciec książki jego.

Andrzeja już niemal! Znikł, ale przedtem był w szkole chwalił się, że zarobił zimą miotłami i rąbaniem drzewa na „kramną“ bluzę i przyniósł mi w podarunku koszyczek z łozy.

Parę dni przedtem pokazał mi na przerwie pierwsze bociany. Pan! o — o! boćki już lecą!

Oczy smutne tęsknę wbił w niebo. Jak one lecą—dziwna tęsknota z przeolbrzymią siłą biła mu wprost z twarzy. Małe szponowate ręce ścisnęły marny żupanik na piersiach.

Teraz we wrześnie ojciec jego przyprowadził mi drugiego syna do zapisu — małego Olka.

Pytam starego— gdzie Andrzej? Słyszeliście może o nim? Ej, ni, kto zna je do on halaje po świtu?

Olka przyjąłam choć klasa pełniuteńka i wiele nieprzyjętych odeszło. Olek ma oczy smutne — w klasie siedzi cicho apatycznie; śmieje się tylko, gdy śpiewamy, sam nie śpiewa, tylko mruczy.

Olku; a myślisz kiedy o Andrzeju? Tak! A nie mówił ci, gdzie idzie? Mówił.

—A gdzie on poszedł?

—W świt!

W świat — w świt! Może szuka świtu, innej doli! Mały — włóczęgo, gdziekolwiek jesteś bardzo mi ciebie żal!

Do jakiego typu dzieci trudnych zaliczyć Andrzeja? Czy wiele takich małych włóczęgów bożych spotkać można? Czem ich sobie zdobyć można — gdzie umieścić — jak im dole rozjaśnić, by nie szli małemi bosemi nogami po ostrych ścieżkach życia w — świt!

**E. Iwanowska.**

**Przypisek Redakcji.** Pogląd autorki, wyrażony w osobnym piśmie do Redakcji, że „Ciekawą i pouczającą rzeczą byłoby sobie zrobić zestawienie typów dzieci anormalnych na Polesiu.... przy wspólnym wysiłku dałoby się z tej dziedziny zebrać moc materiału“, uważamy za apel, aby podjąć w tym kierunku pracę, do której z naszej strony gorąco zachęcamy wszystkie nauczycieli pracujących na Polesiu.



## „Różnica i stosunek wzajemny między znaczeniem fizycznym i umysłowym“.

Ważną rzeczą dla każdego wychowawcy fizycznego jest różnica i stosunek wzajemny między znaczeniem fizycznym i umysłowym. Pod tym względem historia wskazuje dość wielką ewolucję pojęć naukowych. Stawiało się mianowicie przez bardzo długi czas tezę, że znaczenie umysłowe jest innego rodzaju znaczeniem i że praca mięśniowa może być nawet pewną przeciwagą pracy umysłowej. W nowszych jednak czasach teza ta została bardzo poważnie zachwiana. Łatwo domyśleć się można, ponieważ zmęczenie jest zjawiskiem przedewszystkiem nerwowym, tkwi głównie w układzie nerwowo-centralnym. Zmęczenie fizyczne i umysłowe mają bardzo wiele wspólnego i trudno będzie sobie uprościć tą kwestję.

Dzisiaj nie można odebrać racji temu twierdzeniu, że praca fizyczna jest częściowo odpoczynkiem po pracy mięśniowej, albowiem podczas niej pracują inne włókna mięśniowe i inne ośrodki mózgowe aniżeli podczas pracy fizycznej.

Wskutek tego praca mięśniowa może być do pewnego stopnia odpoczynkiem po pracy umysłowej.

Musimy to przyjąć, ale z zastrzeżeniem — owe rodzaje pracy, które po sobie następują — muszą nie być pracami o wielkiem natężeniu. Po wielkiem znaczeniu fizycznym do pracy umysłowej nie jesteśmy zdolni i naodwrot.

W tym wypadku potrzebny jest zupełny wypoczynek umysłu i ciała.

Kwestja ta interesuje nas nie tylko jako wychowawców fizycznych, albowiem w rozkładzie godzin trzeba ćwiczenia cielesne umieścić gdzieś racjonalnie, chcąc je umieścić według dzisiejszych wskazań nauki, musimy wiedzieć, w jakim stopniu męczą one ucznia i pomniejszają jego zdolność do pracy umysłowej, która ma nastąpić po ćwiczeniach cielesnych. Z drugiej strony musimy wiedzieć, jaki stopień zmęczenia umysłowego będzie już przeszkodą ćwiczeniom cielesnym. Zapomocą rozmaitych metod, służących do mierzenia zmęczenia umysłowego, doszliśmy do przekonania, że ćwiczenia cielesne mogą być bardzo męczące. Z doświadczeń, które w tej mierze były przeprowadzane przeważnie przez Niemców. Gimnastyka przeprowadzana systemem niemieckim wymaga wiele nadmiernych wysiłków), wynikało, iż efekt zmęczenia po gimnastyce był tak wielki, że postawiono gimnastykę narówni — z najtrudniejszymi przedmiotami, jak matematyką i językami starożytnymi. Przekonanie to trwało dość długo i było dosyć powszechne, tak, że niektórzy uczeni niemieccy



stawiali postulat, aby ćwiczenia cielesne przenieść na godziny popołudniowe, gdyż są bardzo męczące. W nowszych czasach na szczęście pogląd ten zmienił się, gdy w lekcjach gimnastyki ćwiczenia systemu niemieckiego zaczęły ustępować na rzecz ćwiczeń systemów, przystosowujących się do wymagań fizjologii i higieny.

Rezultaty najnowszych badań udowodniły, że przeciwnie, nie dawniej sądzono, lekcja gimnastyki może być częściowo odpoczynkiem, względnie zmęczeniem po niej występujące, jest tak niewielkie, iż można gimnastykę zaliczyć pomiędzy takie przedmioty, jak: śpiew, rysunki i t.p. Nie jest to jednak jeszcze ostatnie słowo nauki.

Bardzo pożądanem będzie dalsze skontrolowanie tej rzeczy, zwłaszcza na tle metody czysto skandynawskiej.

Jest to jednak kwestja należąca do przyszłości. Dzisiaj w każdym razie nasz rozkład godzin jest zupełnie racjonalny. Swobodnie możemy więc gimnastykę wstawić pomiędzy inne lekcje szkolne i nie będzie ona połączona z większem znaczeniem umysłowem.

Tyle co do wzajemnego stosunku znaczenia fizycznego i umysłowego.

**Mieczysław Kozub.**

### **Czytania w oddziale I.**

Człowiek, nieumiejący czytać, nie może dziś znaleźć pracy. Wszędzie jest wymagana przynajmniej umiejętność czytania. Nie będę się tu rozpisywała o znaczeniu czytania wogóle, chcę zwrócić uwagę na czytanie w szkole i to w oddz. I. Dać dobre podstawy to wskazać drogę do celu najkrótszą.

Zwykle czytanie w oddz. I opiera się na elementarzu, który jest używany. Przerabia się stronicę za stronicą, według układu: dzieci czytają z tej stronicy pojedynczo chóralnie, „rządkami“, następnie przepisują do zeszytów, alho nowo poznane wyrazy czasem piszą „rządek“ jeden, dwa, to nowu poznana literkę. Do urozmaicenia należy wypisanie zdania, czy dwóch na tablicy, czasem wyskończy duży alfabet ruchomy. Dziecko, jest przeciwieście stale czynne, mózg wysila się na coraz to nowe zabawy. Nauczyciel w I oddz. powinien się do tego zasłosować i idąc za natrą dziecka — unikać wszelkimi siłami monotonji.

Jako urozmaicenie czytania, bardzo zresztą lubiane przez dzieci, to loteryjka wyrazowa.

Loteryjka wyrazowa jest w zewnętrznej budowie podobna do pospolitej loteryjki liczbowej. Z arkusza brystolu wycina się prostokąty; wielkość zależna jest od ilości słów, które chce



umieścić, np. 21 cm. na 8 cm. powierzchnię tego prostokąta kreślę na małe prostokąty: 2 cm. na 3 cm. na polu małego prostokąta piszę te wyrazy, które chcę utrwalić. W ten sposób duży prostokąt usiany jest wyrazami.

Nie koniec. Drugi duży prostokąt 8 na 21 tak samo dzielę na tyle małych prostokącików, co i poprzednio (2 cm. na 3 cm.) wypisuję te same wyrazy i rozcinam na małe prostokąciki.

Każde dziecko dostaje komplet, to znaczy: dużą kartkę i małe karteczki z wyrazami.

Komplet taki można dać jeden na dwoje dzieci. Jak przystępujemy do gry?

Urozmaicenie jest bardzo bogate, zależy od tego, jak nauczyciel sobie ułoży. A więc: Jedno dziecko wyciągnie kartkę małą, czyta głośno, pozostałe dzieci wybierają z pośród grupy kartek wyraz usłyszany, wyszukują go na dużej karcie i przykrywają małą kartką. Drugi wyraz może mówić nauczyciel zamiast dziecka; może jedno dziecko ciągnąć z rąk nauczyciela kartkę i odczytać klasie głośno, zamiast odczytania napisać na tablicy i t. d. Dzieci manipulują kartkami, porównywiają wyrazy. przykładają jeden do drugiego, odpoznają—słowem są czynne, czynność ta oparta jest na zainteresowaniu, na doznawaniu przyjemnych uczuć w czasie gry, boć to jest przecież gra, jak każda inna, tylko że w klasie, a ruszają się palce i oczy.

Przygotowanie takiej loteryjki dla 40 dzieci (komplet dla każdego) przy 10 wyrazach wymaga 3 godzin czasu dla jednej osoby. To rzeczywiście zbyt dużo. Jak można poradzić sobie? Oddział np. IV na robotach kreśli wyżej wspomniane prostokąty, rozcina karteczki, na lekcjach kaligrafii zamiast pisać bezmyślnie 10 „rządków“ jednego i tego samego wyrazu w zeszycie napisze go ładnie starannie na kartkach loteryjki wyrazowej. I to, że dla najmłodszych robią niespodziankę, praca jest tym przyjemniejsza i wykonana staranniej.

Loteryjka taka zresztą przechowuje się z roku na rok.

Kiedy używać loteryjki wyrazowej i jaki jest jej właściwy cel.

Po zapoznaniu dzieci z grupą wyrazów, która była używana w zdaniach elementarza, wypisywana na tablicy i to specjalnie kolorową kredą, wybieramy do loteryjki wyrazowej. Cel—utrwalenie tej grupy wyrazów w czytaniu. Możemy wykorzystać tu i pisanie. Jedno z dzieci wyciąga kartkę, odczytuje klasie; dzieci wyszukują w swoich kartkach i po przyjrzeniu się piszą na odwrotnej stronie z pamięci ten wyraz. Jest to przygotowanie do pisania z pamięci i przyzwyczajanie do kontroli swej pracy.

Czy często wprowadzać loteryjkę wyrazową?

Niech nauczyciel sam wyczuje moment, na to recepty dać nie można.



Oto wygląd dużej tabliczki wyrazowej.

Ala	to	tato
As	las	lis

Wygląd małej karteczki

Ala
-----

Jeszcze jedna uwaga: przy pisaniu dużych tabliczek należy podawać różny układ wyrazów, aby dzieci nie nakrywały bezmyślicie w tym samym miejscu, w którym jego sąsiad. Grupa wyrazów niech będzie właśnie rozrzucona, samodzielność będzie większa i większa ilość razy czytania, które jest wywołane potrzebą naturalną, bez poleceń i udziału nauczyciela.

(dalszy ciąg nastąpi).

**J. Osiecka.**

### **Kilka nowych przyrządów i ćwiczeń geograficznych.**

#### **Zagadnienie „plan wycieczki“.**

Przerabiając materiał w jego logicznym porządku, doszliśmy do zagadnienia „plan wycieczki“. Jednak pogoda nie dopisuje, lub inne jakieś poważne sprawy przeszkadzają. Odłożmy więc wycieczkę na czas odpowiedni, lecz nie przerywajmy logicznego toku zajęć i podróżujmy... po planie miasta i mapie okolicy.

Było by to nawet z punktu widzenia metodycznego pożądanym, jako wstęp do ćwiczeń w terenie. Otóż zaczynamy wycieczkę. Naprzód „orientujemy“ mapę (t. jest ustawiamy według kompasu). Możemy uwzględnić nawet zбочenie magnetyczne, które odczytamy z mapy lotniczej na rok 31. Dla Brześcia, Prużan, Pińska, Lwowa za. m. będzie ok. 2<sup>o</sup> (zach.). Obiekrmy punkt wyjścia. Ustalamy kierunek główny. Kreślimy potem drogę wycieczki, która składa się z szeregu odcinków prostych, które biegną pod pewnym kątem do kierunku głównego i które mają różną długość.

Pierwsze ćwiczenie można nawet tak przeprowadzić. „Mapę (plan miasta) położyć na zeszyt ustawić według kompasu. Wycieczkę rozpoczynamy z punktu A (zbieg takiej, a takiej ulic). Punkt ten nakłuć szpilką. Następny punkt B (róg takiej a takiej ulic) tak samo nakłuć. Otrzymamy w ten sposób szereg punktów drogi tam i z powrotem. Łączymy zatem otrzymane punkty linijami. W każdym zwrotnym punkcie drogi kreślimy kolorowym ołówkiem linię kierunku głównego i określamy kąt,



który stanowi on i nasza dalsza droga (rys. 10). (Kąt ten mierzymy zawsze na wschód od północy. Orient = wschód, stąd wyraz „orientować“). Z podziałki mapy określamy długość odcinków. Drugie takie ćwiczenie przeprowadzamy już bez nakłuwania szpilką i wtedy linje drogi tam i z powrotem muszą zejść się w punkcie wyjścia wycieczki. Tego nie będzie, jeśli kąty i odcinki zostały niedokładnie wymierzone. Pierwsze niepowodzenie, prawie nieuniknione, zmusi do pilniejszego baczzenia. Praca klasowa może być uzupełniona zadaniem domowym: „oznaczyć na otrzymanych planach kierunek wody płynącej w rensztokach ulicami, po których wyznaczyliśmy wycieczkę“ i t. pod.

**Zagadnienie „mapa warstwicowa“.** Doskonałym przerwaniem, znakomicie ułatwiającym przerobienie tego trudnego zagadnienia, jest przyrząd pomysłu p. instruktora G. Wuttkego (rys. 11.) Jest to **górką drewnianą, rozciętą wzdłuż poziomicy pionowo**. W szparki, powstałe wskutek rozcięcia, sypie się piasek i w ten sposób rzutuje pionowo wszystkie punkty poziomic na płaszczyznę poziomą podstawy (patrz „plan“). Podnosimy zatem górkę, i na jej miejscu zostaje jej mapa warstwicowa. Cudowny przyrząd! Szybkie i dokładne odtworzenie graficzne górki. Analizujemy rysunek poziomicy i porównujemy go z modelem górki: tam gdzie poziomicę leżą bliżej siebie, tam zbocze jest na modelu bardziej strome i t.d. Ten świetny model ma jednak (jak i wszystko na świecie!) tą ujemną stronę, że nie może być sporządzony na lekcji przez wszystkich uczniów. Zastąpimy go wobec tego czemś innym, zwykłą górką z plastyliny, którą zrobi na lekcji każdy uczeń. Zapomocą przedziurawionej linijki centymetrowej (rys. 12) długiej szpilki narysują uczniowie na jej zboczach (jedne strome, drugie łagodne!) poziomicę co 1 cm. albo co 2 cm. Pozatem nie będziemy rozcinali tej górki na warstwicę (plastry) poziomo, i potem obrysowywali je, bo przy zestawieniu odrysowanych warstwic zachodzą trudności, a zresztą sama metoda jest sztuczna i błędna. Poradzimy raczej uczniom **przekłuć** tą samą długą szpilką, którą oni kreślili poziomicę, górkę **wzdłuż poziomicy pionowo**. (odrzutować pionowo!). Punkty nakłucia po usunięciu modelu górki łączymy linijami i otrzymujemy dosyć dokładną mapkę warstwicową pagórka.

Może ktoś zarzucić mnie, że ja wymyślam sztuczne sposoby rozwiązania zagadnień, żeby uniknąć ćwiczeń w terenie. I owszem przyznaje się do winy. Mam właśnie taki zamiar. Przedewszystkiem (jeśli tylko ćwiczenie sztuczne wyjaśniło uczniom istotę zagadnienia!) ileż to zyskuje się na czasie, po drugie — co mamy robić na przykład z tym ostatnim zagadnieniem w tak beznadziejnie płaskiej okolicy jaka jest okolica Brześcia, gdzie w promieniu 5 kilometrów niema ani jednego



naturalnego pagórka? (Chyba sztuczny — w ogrodzie Wolności i fortyfikacji!).

Proste, nadające się do przerobienia z uczniami sposoby graficznego odworzenia kształtów i wysokości wzgórz z tratary są znane i opisane w różnych metodykach i popularnych książeczkach (naprz. Jezierski i Kluzne: „Ćwiczenia miernicze i kartograficzne“, Karzelski „Elementarne pomiary geodezyjne“ i t d.).

Na miejscu jednak była by tutaj krótka uwaga co do sposobu, który podaje M. Mscisz w swojej „Metodyce geografji“ i Ćwiczeniach do „Geografji Polski“ (str. 179).

Zupełnie zbyteczne jest robić ten „zasadniczy błąd“ i mierzyć szerokość warstwic po zboczach w linii pochyłej. Jest przecież zupełnie łatwy sposób tego uniknąć. (**Patrz rys. 13**). Uczeń A dyktuje wymiary pionowe, a uczeń B wymiary poziome odczytane z łaty mierniczej ustawionej poziomo za pomocą libelki. Uczeń C pracujący przy stoliku mierniczym ustawionym na szczycie odkłada te dane na odpowiedniej siatce i podziałkach. Pamiętajmy tylko że pomiary we wszystkich kierunkach trzeba zaczynać **od szczytu**.

### Zagadnienia: „przekroje“, „spadek rzek“.

Przekroje powierzchni i wykresy spadku rzek, robione odrazu z map. E. Romera i innych map o małej skali, nastęrczają trudności techniczne, wynikające z tej właśnie małej skali, zabierają przy tem dużo czasu, a co najważniejsze, sama ta techniczna trudność przeszkadza zrozumienia zagadnienia. Otóż: bardzo pomogą w danym wypadku wstępne ćwiczenia. Nauczyciel rysuje na tablicy (akuratnie, przeżyście) tak nad prostą mapą warstwicową o nielicznych i szerokich warstwicach, każdą naturalnie kreśkując w inny sposób i podając skalę wysokości i linje przekroju. Uczniowie przerysowują mapę do swoich zeszytów. Mniejsza o to, że mapa będzie przerysowana niedokładnie. Tutaj chodzi o dokładność profilu w stosunku do ich własnych map. Do wykresłania spadku rzeki nauczyciel na takiej samej prostej mapie warstwicowej narysujeszcze i rzekę. (**rys. 14**). Część uczniów za pomocą nauczyciela robi wykres na tablicy, a część w swoich zeszytach.

Nie bez wartości jest przyrząd wystawiony prze ze mnie na wystawie szkolnej O. Sz. P. r. 1928|29 bardzo przydatny do kreślenia profili i warstwic, do porównywania wysokości gór i budynków, których wysokości układamy z kostek sześciennych centymetrowych i mniejszych. Nasypana z piasku górka przerysna się opuszczającvm się szkłem. Przednia górkę sprząta się. Na siatce na dole, odpowiadającej podziałce na szkle, rysuje się profil przekrojonej górkę. Jeśli górkę ma wyobrazić w pewnej skali naprzykład górę Łysą. Rysy i td., to z kostek po tej



stronie szkła dla porównania można ułożyć wysokość wierzchy kościoła Marjackiego, i td. (rys. 15).

### Geografia matematyczna.

#### Zagadnienie: „forma ziemi“ (dowody kulistości).

**Przyrząd na rys. 16** ilustruje zmniejszenie kąta widzenia w miarę odległości i dowód kulistości ziemi Ptolomeusza — stopniowe znikanie na kuli przedmiotów oddających się (w danym wypadku okrętu przesuwanego na śrubce). Przyrząd ten jest pomysłu p. instr. G. Wattkego. Dodatkami, które by podniosły jego wartość byłyby wymalowane fale, obłoki i ptaki na bliższej i dalszej odległości. Część A warto było by też zrobić podwójną i ruchomą (na zawiasach). Każdy zrozumie do jakich celów służyłyby te dodatki.

**Przyrząd na rys. 17** uzmystawia nam dowód kulistości ziemi Keeomedsa — kolistą formę horyzontu, i pozwala na ustalenie nawet matematycznego stosunku między podniesieniem punktu obserwacji i rozszerzaniem się horyzontu. Linijka A posiada ostrze, na którym obraca się. Podwójna linijka B zapomocą śrubki może być podnoszona wyżej lub niżej.

**Przyrząd wyobrażony na rys. 18** uzmystowi nam a) niejednakową szybkość różnych punktów na powierzchni ziemi podczas jej wirowynia (ruch figurek, przymocowanych drucikami a, b, c, na różnych szerokościach), b) działanie siły odśrodkowej (figurki odpięte skupione i połączone gumką przy obracaniu przyrządu rozbiegają się) c) spłaszczenie ziemi skutkiem wirowania (obręcz z góry przyrządu — znane z fizyki doświadczenie).

**Zagadnienie „odchylenie się wiatrów i rzek w północnej półkuli naprawo i t. d.“** uzmystowi następujące doświadczenie. Skropimy wirujący (indukcyjny) globus, wodą z dodatkiem gliceryny. Spływające kropelki wody wykażą jawną tendencję odchylenia się różnego w różnych półkulach.

Papierek okrągły, przedstawiający horyzont danego miejsca z narysowaną wyraźnie linią w kierunku równoleżnikowym, przyklejony do wirującego globusu uzmystowi nam obracanie się horyzontu danego miejsca w północnej półkuli w kierunku przeciwnym obrotowi wskazówki zegarowej, a więc wylomaczy nam dla czego nawet wiatry i rzeki płynące w kierunku równoleżnikowym odchylają się na prawo w półkuli północnej.

Dwa te ostatnie doświadczenia nie są nowością, ale ze względu na to że rzadko o nich słyszy się i że są one wprost niezbędne dla wyjaśnienia dzieciom tak ważnej w geografii rzeczy, jak kierunek passatów, forma cyklonów i t. d., uważałem za wskazane o nich przypomnieć.



### Zagadnienie „siatka geograficzne“.

Powstanie siatek różnych rzutów uzmysławia nam znany już od lat globus szklany projekcyjny z lampką elektryczną w centrum. **Rys. 19.** Ja bym zaproponował tylko pewną konstrukcję Rys. 19, a (podstawki) na której jest osadzona lampka. Przy podniesieniu lampki podstawka łamie się i lampka przenosi się na brzeg globusu, w rezultacie czego powstają rzuty stereograficzne, przy pociągnięciu zaś podstawki ku dołowi lampka wraca do centrum globusu i daje rzuty centralne.

**Przyrząd wyobrażony na rys. 20** poglądowo wyjaśnia że wysokość gwiazdy polarnej równa się szerokości geograficznej danego miejsca na ziemi. Załączone na boku przyrządu kreślenie objaśnia, dlaczego promienie od gwiazdy polarnej do wszystkich miejsc na ziemi trzeba uważać za równoległe do siebie. Przyrząd ten daje możliwość m.in. uzmysłowić, że szerokość geograficzna jest to właściwie kąt centralny a nie „odległość“ od równika“ jak to zwykle określa się.

**Przyrząd na rys. 21.** Ruchome koło pośrodku przedstawia północną półkulę w jednym z rzutów równoleżnych (naprzykład ortograficznym). Na tym kole podane południki co  $15^{\circ}$ , między którymi zachodząca różnica w czasie słonecznym równa się jednej godzinie. Na zewnątrz koła w odpowiednich miejscach umieszczone są godziny od 24 do 24. Obracając koło środkowe — ziemię możemy porównywać czas słoneczny, na przykład Brześcia, z każdym innym w tym momencie czasie słonecznym na całej ziemi. Na dole i z boku przyrządu umieszczone są wykresy: „strefy jednolitego czasu (czasu „średnio europejskiego“ i innych) i długości ważniejszych miast na ziemi niezbędne dla ćwiczeń z tym przyrządem.

**Przyrząd rys. 22.** Daje możliwość określić długość dnia i nocy na całej ziemi i każdego dnia roku, a jednocześnie za pomocą ruchomego kątomierza, który przedstawia horyzont i sklepienie niebieskie dla obranego punktu, można określić wysokość słońca w południe tego samego dnia.

Siatka podana tutaj w rzucie równopowierzchniowym Molwejszego, połowa jej zakryta cieniem (szkło kolorowe), papier przezroczysty) ziemia obraca się na osi tylko na  $47 (23\frac{1}{2} \times 23\frac{1}{2})$  stopni (największe roczne odchylenia osi). Strzałki umieszczone na końcach osi, przesuwane wzdłuż podziałki kalendarzowej a — b, dają możliwość nastawić przyrząd na każdy miesiąc i dzień roku, a długości, dnia i nocy w obranym punkcie oblicza się z siatki  $15^{\circ}$  geogr. = 1 godzinie. Pod szkłem podziałki dają długość nocy, na prawo — poza szkłem długość dnia. O przeznaczeniu kątomierza ruchomego już powiedziałem. Na boku przyrządu załączone, potrzebne do ćwiczeń, szerokość głównych miast na ziemi. Umieszczone wzdłuż równika godziny (1—24) dają możliwość określić czas wschodu i zachodu słońca.



Przyrząd ten więc jest dosyć uniwersalny i musi moim zdaniem mieć rozpowszechnienie, albowiem daje możność przerobić dużo ciekawych ćwiczeń.

**Przyrządy 20, 21 i 22** mogą być wykonane z papieru przez samych uczniów co podnosi ich wartość, bo przy budowaniu w klasie przyrządów wyjaśniają się same zagadnienia. Dziecko wykonując przyrząd, musi zrozumieć zagadnienie w samej jego istocie to jest **matematycznie, a nie opisowo**. Jest to właśnie cel metody pracy. Nigdy, jak dowodzi praktyka, werbalnie nie da się wytłómaczyć tak, żeby naprawdę zrozumieli, dla czego naprzykład na równiku dzień zawsze równa się nocy, a na biegunach trwa pół roku i t.d. Przy pomocy zaś przyrządu 22 śmiesznie łatwe są do rozwiązania takie „niemożliwe“ dla kl. II zadania jak naprzykład: „kiedy zaczyna się noc polarna na 80 równoleżniku 2“ i inne temu podobne.

Jakaż to radość ogarnia dziecko, które sprawdzi, że dane wydrukowane w kalendarzu co do długości dnia i nocy, są zgodne z tem co pokazuje jego przyrząd. Spostrzegłszy niedokładność swego przyrządu uczeń, jak to już stwierdziłem przerabia go kilka razy z własnej inicjatywy, przy czem czyni zasadnicze udoskonalenia — wynalazki.

Szukając odpowiedniej do tego przyrządu siatki (a głównie takiej, która by mogła być wykonana przez samych uczniów II klasy gimnazjalnej ja stosowałem rzut globularny (równoleżniki i południki wzajemnie dzielą się na równe części). Jednak rzut ten daje omyłki tym większe, z natury rzeczy, im dalej posuwamy się w kierunku biegunów. Rzut Molwejdego najbardziej odpowiada, lecz jest zatrudny do wykonania.

Dokładność nadzwyczajna właściwie nie jest konieczną. Nie jest to przecież przyrząd naukowy, lecz przyrząd do nauczania. Chodzi o poglądowe przedstawienie naukowych faktów: zmiany pór roku, długości dnia i t.d. Nawet niedokładny przyrząd w zupełności spełnia swoje zadanie — dydaktyczne.

Uniknąć omyłek można używając globusu odpowiednio skonstruowanego. Skonstruować taki globus może tylko fabryka. Otóż prowadzę od pewnego czasu pertraktację z jedną firmą, która produkuje pomoce naukowe, ażeby podjęła się opatentowania, uzyskania pozwolenia na sprzedaż i rozpowszechnienie tego przyrządu.

Przyrząd w moim projekcie ma wyglądać jak przedstawiono **na rys. 23**. Przyrząd ten jest jeszcze bardziej uniwersalny.

On daje możność 1) określać długość dni i nocy o każdej porze roku na całej kuli ziemskiej 2) kulminacje słońca na kuli ziemskiej 2) kulminacje słońca na wszystkich szerokościach



każdego dnia roku 3) czas wschodu słońca 4) zenitalne położenie słońca 5) porównywać czas miejscowy na całej ziemi o każdej porze roku.

Więcej od przyrządu trudno wymagać. Mam nadzieję, że przyrząd musi. znaleźć aprobatę i rozpowszechnienie, tem bardziej że niewiele drożej będzie kosztował od zwykłego globusu.

**Przyrządy: rys. 24, 25 i 26** uzmysławiają prawo fizyczne że prostopadłe promienie silniej grzeją. Niebo A i linijka B na przyrządzie 24 są ruchome. Obróciwszy niebo tak, żeby promienie padały prostopadłe, mierzymy ile miejsca zajmie pęk prostopadłych promieni na ziemi i na dachu. Potem nachylimy promienie pod kątem  $45^{\circ}$  i więcej i znów mierzymy. Na ziemi ten sam pęk zajmie już więcej miejsca na dachu zaś mniej. Teraz uczeń istotnie zrozumie dla czego prostopadły promień silniej grzeje, i dla czego na dachu śnieg topnieje przy pewnych warunkach prędzej. Linijkę z podziałkami, która wyobraża promień słoneczny, przecinający atmosferę, tak samo ustawia się prostopadłe i ukośnie i w obu wypadkach obliczamy z podziałek, jak grubą atmosferę przecina różnie nachylony promień.

Ten przyrząd również uczniowie robią u siebie w zeszytach. Niebo sporządza się z grubszego papieru, rysunkowego, ośią obrotu może służyć nitka z węzełkami, a jeszcze lepiej zwykły zatrask.

**Na przyrządzie rys. 25** ścianka A jest ruchoma. Promienie a, b, c, d. sporządzone z miedzianych drucików, wysuwane sprężynkami, ześlizgują się stopniowo przy odpowiednim nachyleniu ścianki A.

**Naczynia a, b i c na rys. 25** jednakowej pojemności napełnione rtęcią zaopatrzone w termometry mają jednakowy bok czarny, który właśnie wystawia się na odwołanie słonecznych promieni. Nachylenie tego boku względem promieni jest niejednakowe. Te trzy naczynia były by, modyfikacją tych trzech puszek napełnionych terpentyną, z którymi doświadczenie proponuje K. Bzowski w swojej: „**Geografji w postaci ćwiczeń**“.

Doskonałym przyrządem do zagadnienia: „Oświetlenie i nagrzewanie ziemi podczas jej rocznego obiegu dookoła słońca“, które zależy od tego, że oś ziemi zawsze jest nachylona do płaszczyzny orbity pod kątem  $66\frac{1}{2}^{\circ}$  i równoległa do siebie, jest przyrząd wyobrażony **na rys. 27, któryby** można nazwać „zenitorjum“ pomysłu P. Instruktora G. Wattkego.

Lampka A świeci i wyobraża słońce żarówka B wyobraża ziemię. Jest to żarówka z mleczno białego szkła ona nie



świeci na niej namalowane są dosyć grube czarne linje—równik i zwrotniki. Korbą wprowadzamy przyrząd w ruch. Zwracamy uwagę uczniów na mleczno białą żarówkę — ziemię. Nawet przy pełnym świetle dziennym widać jak piękna plamka świetlna przesuwa się z jednego zwrotnika przez równik do drugiego zwrotnika i z powrotem. Jeśli zrzucimy sznurek i oś ziemi podczas obiegu dokoła słońca nie będzie już zawsze do siebie równoległą, to plamka słoneczna na żarówce białej — ziemi pozostaje na jednym miejscu. W ten sposób zależność przesuwania się prostopadłych promieni słońca od zwrotnika do zwrotnika, od położenia osi doskonale uzmystawia ten przyrząd.

Pokaz przyrządu można uzupełnić doświadczeniem zbiorem **rys. 28** z obsadką (oś ziemi) książką (płaszczyzna orbity) i kawałkiem kredy, gumką i t.d. na książce (słońce). Przy oprowadzeniu obsadki wzdłuż brzegu książki dbamy o to, żeby ona pozostała zawsze jednakowo nachylona (równoległą do siebie). Łokieć prawej ręki trzeba trzymać do góry. W odpowiednich momentach ruchu uczniowie określają pory roku na naszej półkuli i na południowej.

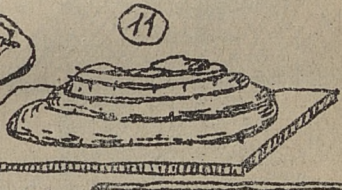
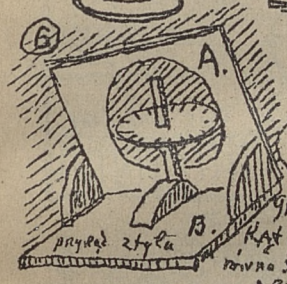
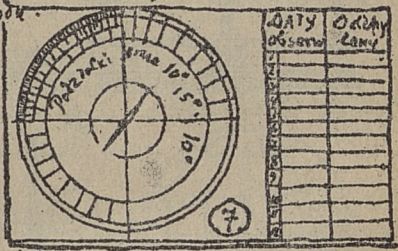
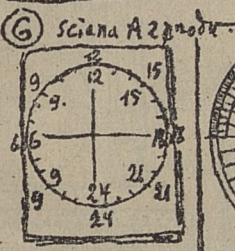
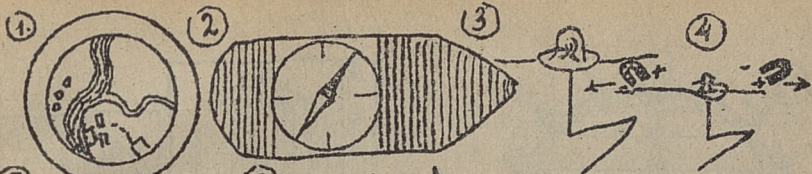
**Na rys. 29** widzimy przyrząd który objaśnia nam teorie Zöpplitza o zależności prądów morskich od passatów. Wyobraża on część oceanu Atlantyckiego. Woda nalana do przyrządu zabarwiona jest aniliną, do niej nasypano trocin żeby uwidocznili ruch wody. Kierunek rurek, przez które za pomocą baloników wtłacza się powietrze, jest identyczny z kierunkiem passatów. Powstaje szereg prądów: a) bezpośrednio wywołanych passatami (równikowe) b) odbitych (Prąd zatokowy, brazylijski) c) uzupełniających (grenlański, benguelski, równikowy przeciw-prąd)\*. Pokaz przyrządu trzeba uzupełnić **nałożeniem na mapę prądów mapy passatów** przekalkowanych na przezroczysty papier z mapy tej samej podziałki i tegoż samego rzutu

Do serji wykresów, których wymaga od nas program proponuje dodać następujący, który nam uzmysłowi dwie pory deszczowe i jedną porę w strefie gorącej. **Rys. 28.** Kreślimy pośrodku arkusza milimetrowego linję — równik, która zawiera tyle mm. albo innych jednostek, ile jest dni między 21 marca i 21 września, kiedy słońce stoi w zenicie nad równikiem. Jest to największa co do czasu odległość między dwoma zenitalnymi położeniami słońca w pasie gorącym. Na północ i południe od równika odległość ta zmniejsza się.

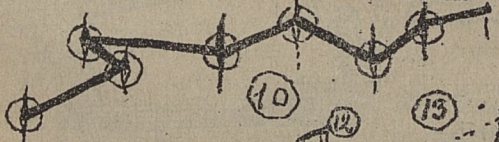
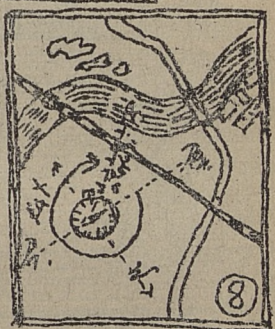
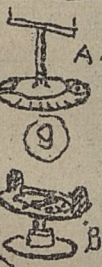
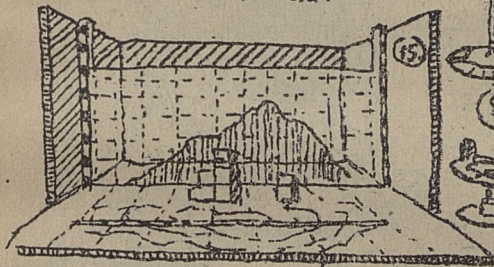
Na samych zwrotnikach słońce bywa w zenicie tylko 1 moment. Wobec tego odkładamy po obu stronach równika codzień to mniejsze odległości. Punkty końcowe tych odległości zaopatrzymy datami (przez 1 miesiąc) i 21 gr. i 21. czer. połą-

\*) Doświadczenie takie przerobił już dawno niem. uczoney Krümmell. Tylko budowa przyrządu tutaj podanego jest poniekąd oryginalna.





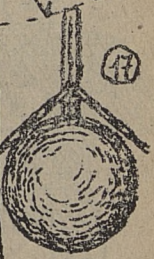
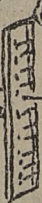
gnomon G. Waffera  
 Kąt padania Słońca  
 równo 30° 24' 40''  
 oblicz.



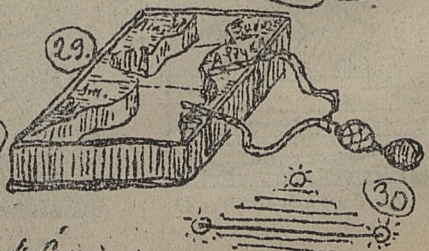
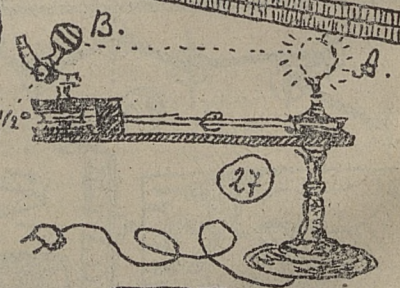
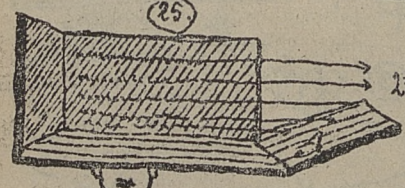
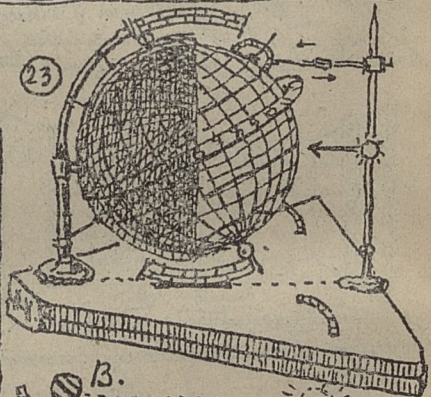
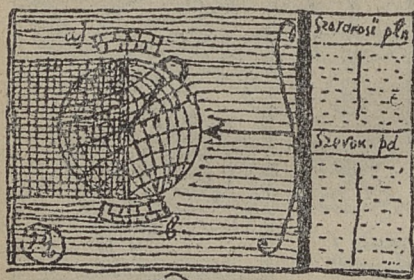
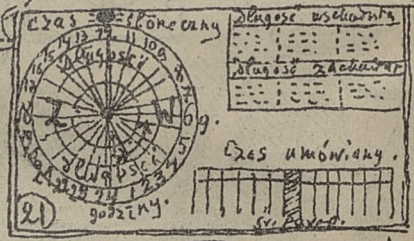
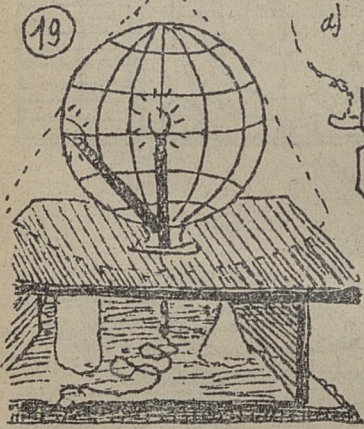
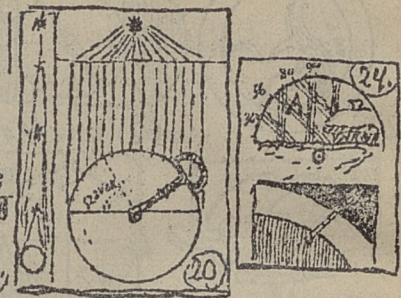
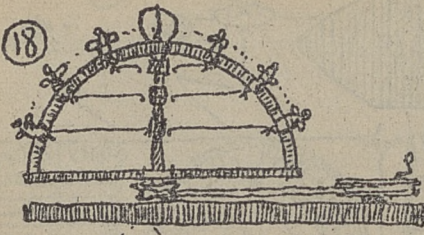
10

13

dziobka  
 ściana miernicza









czy my linjami. Otrzymany romb. Teraz z określenia możemy odczytywać na jakiej szerokości i kiedy następuje pora deszczowa, związana z zenitalem położeniem słońca. Uczniowie zrozumieją dlaczego w pobliżu zwrotników bywa jedną porą deszczową, a nad równikiem dwie.

## **Nauczanie ortografii w niższych oddziałach szkoły powszechnej.**

Coraz częściej dają się słyszeć narzekania na niski stan ortografii w szkole powszechnej. Nerzadko tu i owdzie dyrekcje gimnazjum wyrażają niezadowolenie z absolwentów szkół powszechnych, którzy w nauce języka polskiego zdradzają poważne braki, a w szczególności w zakresie ortografii. wyrażania się.

Warto zastanowić się w czym leży przyczyna i kto jest winowajcą tego rażącego zjawiska.

Zagadnienie niezmiernie ważne nie znajduje w naszej literaturze dydaktycznej jeszcze należytego oddźwięku, oprócz szczupłych zresztą nielicznych artykułów.

Dyskusję na ten temat widzimy zapoczątkowaną w „Pracy Szkolnej“ X), gdzie autor, w szeregu przyczyn niskiego stanu ortografii w dzisiejszej szkole uwypukla tę, że okrojenie ilości godzin nauki języka polskiego na korzyść innych przedmiotów, jest najpoważniejszą przyczyną tego zjawiska. Niemniej do ważnych usterek, wpływających na obniżenie stanu ortografii w szkole, zaliczyć musimy wadliwe uczenie tego działu nauki języka ojczystego, oraz nieracjonalne zapobieganie błędom przy poprawie prac piśmiennych.

Nauczyciel, który nawet wiele poświęca czasu, aby nauczyć poprawnie pisać, nie osiągnie rezultatu współmiernego do włożonego wysiłku, jeśli nauczania nie skieruje na właściwą drogę. Stąd wniosek, że wynik będzie o tyle korzystniejszy, o ile zdołamy ulepszyć dotychczasową metodę nauczania. Pisownia języka polskiego w dużej mierze jest niefonetyczna, co również jest wielką przeszkodą w opracowaniu poprawnego wypisywania się pod względem ortograficznym.

By stan dzisiejszej ortografii polepszyć, przy obecnym wymiarze godzin, przeznaczonych na naukę języka ojczystego, należy przede wszystkim sposób samego nauczania oprzeć na podstawie psychologicznego rozwoju dziecka.

Zachodzi teraz pytanie, jak uczyć aby rezultat osiągnąć dodatni.

X) „Praca Szkolna“ zeszyt 4, 1930 r.



Dotychczasowa metoda uczenia ortografji, która wyłącznie opierała się teoretycznem ujęciu wszelkich reguł, nie osiągnęła spodziewanych wyników, nie uczyniła zadość cierpieniom ortograficznym. Boć wiadomo nam z doświadczenia, że młodsze dzieci mimo pięknego deklamowania reguł, w dalszym ciągu popełniają błędy; chociaż i tu nie jest bez wyjątków. Nauczyciel, który przyzwyczał dzieci do myślenia podczas pisania t. zw. wolnych tematów, którego uwagi nie uszła najmniejsza wątpliwość dziecka, który czerpał materiał nauczania z żywego skarbcza mowy dziecięcej, ten najlepiej spełnił swe zadanie i spełnił go owocnie bo przyzwyczał dźwiatwę do poprawnego pisania.

Podawanie wiadomości z zakresu ortografji winno być wynikiem tego materiału, jaki był opracowany na lekcji, jaki był przeżyciem danej chwili; a nie jak to się często zdarza, że nauczanie ortografji jest luźne, lub wogóle nie wiąże się z ćwiczeniami językowemi, opartemi na pogadance, lekturze lub na wypracowaniach piśmiennych.

Również dotychczasowe podawanie wiedzy z zakresu ortografji stoi w niezgodzie z duchem dzisiejszych poglądów na naukę języka ojczystego, według którego lekcja jako całość winna zawierać wszystkie gałęzie wiedzy języka polskiego.

Reasumując powyższe uwagi, pragnę zagadnienie uczenia ortografji, podać w formie konkretniej i możliwie jak najdalej idącej po linii zainteresować dziecka.

Już w innem miejscu pisałem, że sprawę uczenia reguł ortograficznych „należałoby uważać zwłaszcza w oddziałach niższych za niepożądaną, a przynajmniej, nie uważać jej za coś łatwego, coby dziecko mogło sobie rychło przyswoić” X).

W związku z tem nauczanie winno się oprzeć na żywej mowie dziecka i na środowisku jego, w czem najbardziej pomocne będą ćwiczenia w mówieniu, oparte na pogadankach lub — lekturze. Opowiadanie lub lektura, jako forma wyrażania się najbardziej zbliżona do rzeczywistości winna być przez nauczyciela tak pokierowana czy dobrana, aby materiał ortograficzny, będący jej składową częścią, był wytłumaczony, t. j. uzasadniony przez sam tok myśli, zawierający pokrewne wyrazy (pochodne) w następnych zdaniach, na podstawie których, nauczyciel przez postawienie zagadnienia pobudzi aktywną stronę ucznia, który samodzielnie dojdzie do wyjaśnienia danego zjawiska językowego. Dzieci swobodnie winny się wypowiadać na temat obserwacji, przeżycia lub — lektury, nauczyciel według uznania, zależnie jaki materiał ortograficzny widzi w zdaniach, poleci zapisać kilka znich na tablicy, albo w razie nieotrzymaniażądanego przykładu, wydobędzie go za pomocą pytań od dzieci,

X) Patrz mój art. Dz. U. Kurat. R. VIII — Nr. 5 -64 str.168.



a następnie zwróci uwagę na zagadnienie, które ma być przedmiotem poznania na tej lekcji.

To jest teoria. Zobaczmy jak wygląda w praktyce. Oto przykład osiągniętego materiału do ćwiczeń ortograficznych w oddziale drugim. Po rozbiórce czytanki t. zn. po wyjaśnieniu rzeczowem, po ćwiczeniach słownikowych i gramatycznych, nauczyciel na podstawie ćwiczeń językowych wybiera ustęp o dowolnym materiale ortograficznym, lub w braku tego, zapomocą pytań gromadzi go, albo też, jeśli chodzi o ekonomję czasu, sam w formie opowiadania, czy pogadanki podaje go dzieciom, a najcharakterystyczniejsze zdania zapisuje na tablicy. Np.: Nasz gospodarz jest bogaty. On ma największe gospodarstwo. Na dworze jest zimno, a jednak dzieci biegają po podwórku. Dzieciom jest dobrze, bo gospodarz dobry pozwala im na wszystko. Wieczorem matka woła na wieczerzę i t. d.

Dzieci, widząc przed sobą tych kilka zdań, odczytują je, a następnie nauczyciel w formie pytania postawi zagadnienie: które wyrazy powtarzają się w tych zdaniach, lub co ciekawego zauważyliście? Dzieci wszystkie podnoszą rączki by wyrecytować:

gospodarz — gospodarstwo  
 dworze — podwórko  
 dobrze — dobry  
 wieczorem — wieczerza.

Otrzymałszy takie zestawienie wyrazów, nauczyciel poleci je dzieciom przepisać, poczem zapyta: Czem różnią się dwa pierwsze wyrazy (gospodarz — gospodarstwo)?

Pobudzana w ten sposób czynna postawa dziecka zmusi go do wykazania przyczynowego związku, zachodzącego między temi wyrazami, a w umyśle jego powstanie podświadomie skojarzona reguła, której aczkolwiek uczeń nie wyrazi słowem (czego nie powinniśmy wymagać), to jednak w swoistej ale logicznej formie utkwii ona w jego świadomości, a dobrane, choćby nie liczne, ćwiczenia, pozwolą mu na rozciąganie tej że tak powiem — cichej reguły, na inne wyrazy.

Powyższy przykład odnosiłby się do tych tylko wyrazów, które w oddziałach starszych winny być oparte na definicji, która przy takim sposobie nauczania, jak to wskazałam wyżej, będzie wytworem samodzielnej pracy myślowej uczniów.

Obojętną rzeczą w nauczaniu ortografji winna być sprawa kolejnego jej traktowania według programu; natomiast samo nauczanie powinno pozostawać w ścisłym związku z materiałem naukowym danej lekcji, bez względu nato, czy najpierw prze-rabiać będziemy wyraz z — ów, — ówka, czy z „ż” wymieniającem się z „g” i „ż”. W każdym razie ćwiczenia należy tak dobierać, aby nie były w kolizji ze słownikiem dzieci na danym stopniu nauki.



Pozostaje jeszcze sprawa omówienia tych wyrazów, których pisownię trudno uzasadnić. W tym wypadku należy szukać takich dróg, któreby zgodne były z psychologią pamięci. Najlepiej postępować w ten sposób, że przy podawaniu takich wyrazów, jak np. „rzemień“, stosować je kilkakrotnie, lub w braku czasu wypisywać wszystkie możliwe pokrewne mu wyrazy np.: rzemiosło, rzemieślnik, i t.p.

Wyrazy takie, celem ich utrwalenia słuchowego, należy polecić dzieciom odczytać z tablicy, a następnie przez odpisanie do zeszytów doprowadzić do utrwalenia przy pomocy pamięci wzrokowo-ruchowej. Nowopoznane wyrazy trudne, winny być wypisywane przez nauczyciela na specjalnych tablicach ortograficznych, ażeby w każdej wątpliwości, dziecko miało się na czym opierać. I tu, jak i przy nauce gramatyki pamiętać należy o tem aby materiał ortograficzny występował w zdaniu. „Każde bowiem zdanie jest wyrazem naszej myśli, która świadczy o życiu... Wartość nauki widzimy wówczas, gdy wypływa z żywego źródła naszej myśli.“ \*) Największej jednak sposobności do nauki ortografii nastręczają wypracowania stylistyczne. Lecz aby sprostać zadaniu, należy każdy zeszyt sumiennie poprawić i błędy wyłowić, które uczeń w krótkim czasie winien poprawić.

Nie będę chyba posądzony o przesadę, jeśli powiem że niedocenianie ćwiczeń stylistycznych i nieracjonalna ich poprawa jest w dużej mierze przyczyną obecnego niskiego stanu ortografji.

Otem, jak należy poprawić pracę uczniów, pisałem już na innym miejscu. \*\*) Zachodzi tylko pytanie, kiedy poprawiać stopy zeszytów, które są istotną zmurą, przesładującą nauczyciela jez. polskiego.

Aby wybrnąć z tego zakłopotania i aby spełnić sumiennie obowiązek dla dobra kultury narodowej, czy nie lepiej byłoby częściej urządzać ćwiczenia na wolne tematy, a na poprawianie ćwiczeń i wykorzenianie przytej sposobności błędów ortograficznych przeznaczac czas, który tracimy np. na pisanie szablonowych i bezdusznych konspektów, aczkolwiek słusznych do pewnego stopnia z teoretycznego punktu widzenia, to jednak praktycznie nie wytrzymujących krytyki.

Stokroć większą korzyść przyniesie szkole ten nauczyciel, który czas, przeznaczony na pisanie konspektów, poświęci poprawie wypracowań piśmiennych. Słusznie powiada Dawid, że „nauczyciel nie może być biernym, mechanicznym wykonawcą celów i zadań nie przez niego pomysłanych i narzuconych mu z zewnątrz“ \*\*\*)

\*) Patrz mój art. Dz. U. Kurat. R. VIII — Nr. 7-66.

\*\*) Dz. U. Kurat. R. VIII — Nr. 5-64.

\*\*\*) J.Wi. Dawid. O duszy nauczycielstwa. St r.11.



Ważną rzeczą w nabyciu nawyku poprawnego pisania jest wykorzystanie kaligrafji do tego celu.

Najważniejszą pomocą przy uwzględnieniu metody w nauczaniu ortografji jest wybór odpowiedniego podręcznika, w którym przynajmniej kilkanaście czytanek winno być przeznaczonych dla celów ortografji.

Niestety nasze szkolne podręczniki wiele grzeszą pod tym względem. Podręcznikiem, dzięki któremu — według mnie w praktyce szkolnej już po dwu latach osiąga się najwidoczniejszy rezultat, są: „Czytanki polskie — Tyńca i Gołąbka“. Oby jak najrychlej opuścił półki księgarskie i zbłądził do wszystkich naszych szkół, by tu mógł sprostać temu zadaniu, jakie postawili sobie jego twórcy t. j. by wszechstronnie służył nauczaniu języka ojczystego.

**Józef Gwiazda.**

**Przypisek Redakcji.** Zasadniczo autor ma słuszność, narzekając na brak czasu do poprawiania „stosów zeszytów“. Nie zgadzamy się jednakowoż z poglądem, że poprawianie ćwiczeń miałoby się odbywać kosztem sumiennego przygotowania do lekcji. Nie wyobrażamy sobie nauczyciela któryby dzisiaj nie uznawał potrzeby sporządzenia sobie codziennie planu pracy. Narzekanie na brak czasu jest najczęściej wynikiem nieposiadania metody ekonomicznej pracy.

## **Barwienie papierów.**

### **Papiery kąpane.**

Przy sporządzaniu papierów kąpanych należy zaopatrzyć się w wanienkę blaszaną, miseczki na farby, łopatki do mieszania farb, farby drukarskie lub olejne w tubach (do studjów) benzynę lub terpentynę i papier. (Wanienka najlepiej z blachy pocynkowanej o wymiarach 40 — 50 x 50 — 60 cm. o wysokości od 4 — 5 cm.).

Wanienkę tę wypełniamy do połowy wodą. Następnie przygotowujemy farbę. Do misek nakładamy farbę drukarską lub olejną, nalewamy benzynę lub terpentynę i mieszamy. Rozpuszczona w benzynie farba powinna być dość rzadką. Łopatką napuszczamy krople farby na wodę w waniencie. Czynność tę powtarzamy szereg razy od czasu do czasu, zmieniając barwę farby. Przy napuszczaniu farby trzeba zważać, która z użytych farb rozchodzi się szybciej na powierzchni wody, gdyż tą farbą odpowiednio operując, możemy kierować ułożeniem się innych kolorów na wodzie. Można też z pomocą łopatki, wprowadzić wodę w ruch wirowy, a wówczas farba uło-



ży się nam wirowo. W tym wypadku pamiętać należy, że zbyt-  
nie mieszanie lub za szybkie, utworzy nam drobne oczka far-  
by różnokolorowej, co w całości da odbitkę drobno groszkowa-  
ną. Można też, dmuchając w odpowiednim kierunku na po-  
wierzchnię wody, ułożyć pasy lub smugi proste lub wirowe,  
co zwykle daje w odbitce bardzo ładne papiery na okładki lub  
pudełka.

Gdy obraz przyszłego papieru jest już przypuszczalnie naj-  
lepszy (na wodzie), wówczas przykładamy na powierzchnię wo-  
dy papier, który mamy zabarwić. Wkładamy go do wody  
środkiem, przykładając stopniowo jego pozostałe części.

Uważać należy, by pod papierem nie pozostało powietrze,  
gdyż w tych miejscach papier się nie zabarwi. Zaraz go wy-  
jmujemy, podnosząc za jedną z krawędzi.

Po wyjęciu z kąpieli otrząsamy papier z wody i wieszamy  
na rozciągniętym sznurku lub rozkładamy na stołach, po-  
zostawiając do następnego dnia, do zupełnego wyschnięcia.  
Po wyschnięciu papiery te nie wymagają utrwalenia i mogą  
być zaraz zużyte.

Papiery białe np. (poczwórne kancelaryjne), barwione jasny-  
mi kolorami, można stosować na wklejki, wyklejanie wnętrza  
pudełek. Papiery kolorowe t. zw. tonowe kartony, przy barwie-  
niu dają bardzo ładne papiery, na oklejanie pudełek. Papiery  
pakowe szare barwione ciemnymi kolorami dobre są na pu-  
dełka, teczki i okładki. Najlepsze jednak do oklejania okładek  
są papiery, barwione na papierze pakowym brązowy w prążki  
t. z. „Natronagu“ odpowiednio grubym w zależności od wielko-  
ści oklejanej płaszczyzny. Przy barwieniu papierów pakowych  
barwimy stronę gładką.

### Papiery krochmalne.

Do barwienia papierów sposobem krochmalnym musimy  
przygotować podkładki tekturowe (lepiej z blachy cynkowanej)  
miscozki, pendzle oraz narzędka. Wymiar podkładek winien być  
większy od papieru, który mamy barwić. Jako materiał bar-  
wiący używamy zwykły kłajster (do papierów cienkich z mąki  
pszennej, do papierów grubszych można stosować kłajster z mąki  
żytniej) i farby anilinowe wodne. Barwik przyrządzamy w na-  
stępujący sposób. Do kilku miseczek nakładamy kłajster (1/3  
pojemności) w butelkach, rozpuszczamy w wodzie (najlepiej  
ciepłej) farbę anilinową. Następnie do każdej miseczki z kłaj-  
strem wlewamy pewną część rozpuszczonej farby i mieszamy  
do zupełnego rozprowadzenia w kłajstrze. Zabarwiony kłajster  
powinien być dość rzadki. Mając przygotowaną farbę, kładzie-  
my na podkładce arkusz papieru i powlekamy pendzlem farbę  
np. czerwoną. Farbę należy rozprowadzić dość cienką war-



stwę. Teraz możemy papier ten po raz drugi pociągnąć innym kolorem. Po tak powleczonym papierze z pomocą patyczka, grzebyka lub wyciętych z drzewa lub tektury ząbków rysujemy linie, które odkryją nam pierwsze barwienie. Można papier złożyć na połowę i rysować po lewej stronie, po rozłożeniu papieru powstanie na obu połowach jednakowy wzór. Możemy wzory te otrzymać, rysując lub odciskając na papierze kawałkiem zmiętego papieru. (Powstaną kwiaty, rozety itp., ułożone w szachownicę lub dowolnie. Rysowanie lub odciskanie palcami na złożonym we dwoje papierze (od środka powleczonego farbą jednym lub kilkoma kolorami) też dają ładne rysunki. Sposobów można zastosować bardzo wiele; najlepiej dojść do tego przez wypróbowanie. Podobnie ilość użytych kolorów może być różna; najlepiej jednak nie tworzyć zbyt różnokolorowych nałożeń farby, gdyż papiery takie są pstre, a temsamem mało estetyczne.

Inny sposób wykonania papierów krochmalnych.

Podkładkę (w tym wypadku blaszaną) powlekamy zabarwionym klajstrem, jednym, dwoma lub kilkoma kolorami, dowolnie, pasami, plamami lub wężownicami. Następnie nakrywamy to papierem pakowym (Natronagiem) gładką stroną do farby. Możemy teraz wykonać te same zabiegi co i omówione poprzednio. Najlepiej jednak wprost docisnąć wszędzie papier do blachy (podkładki), pociągnąć dłonią w jednym kierunku. Następnie jedna osoba przytrzymuje podkładkę, a druga stara się nałożyć na niej papier lekko ściągając ku sobie z blachy. Wystarczy, by papier ześlizgnął się 2—5 cm. w jednym kierunku. Teraz podnosimy go z jednej strony i zdejmujemy, odstawiając do suszenia. Przy takim wykonaniu papier zostaje powleczony bardzo cienką warstwą barwionego klajstru. W razie nadmiaru tegoż, nakryć zabarwiony papier drugim papierem docisnąć dłonią i rozłożyć a otrzymamy oba zabarwione.

Po wydobyciu rysunku, papier powinien zupełnie wyschnąć. Nałożenie zbyt grubej warstwy farby powoduje po wyschnięciu pęknięcie i odpadanie powierzchni. Aby papier krochmalny przy sklejanu np. (na okładce) od wilgoci użytego klajstru nie rozmókł i przez to nie uszkodził zewnętrznego zabarwienia, trzeba papiery takie utrwalać. Utrwalamy pociągając wyschnięty po zabarwieniu papier woskiem i rozcierając następnie miękkim gałgankiem lub szczotkując.

**M. Piwowarczyk**, Brześć n/B.



## Cwiczenie z fizjologii roślin w kl. IV gimnazjum typu humanistycznego.

Streszczenie referatu odczytanego na konferencji metodycznej w Ognisku metodycznym biologii w Brześciu n.B. dnia 21.XI-1931 r.

Program ministerjalny przeznaczając na kl. IV naukę o roślinie i zwierzęciu żąda, aby w ciągu roku dać młodzieży elementarne wiadomości o życiu organicznym w związku z jego budową i w zależności od środowiska, na konkretnych przykładach, drogą prostych ćwiczeń anatomicznych i najprostszycch fizjologicznych. Punkt ciężkości leży w fizjologii. Anatomję należy uwzględniać o tyle, o ile to jest konieczne do zrozumienia czynności życiowych.

Porządek pracy jest w zasadzie obojętny. Można najpierw poznać roślinę, a później zwierzę, lub odwrotnie; można wręczcie te punkty przedstawiać lub traktować je równolegle. W praktyce rozpoczyna się od rośliny wyższej i taki porządek zaleca program w „przykładzie rozwinięcia“. Budowa rośliny wyższej jest prostsza niż budowa zwierzęcia i poznanie jej nastęrcza mniej trudności technicznych. Procesy życiowe rośliny wyższej dają się łatwiej izolować na poszczególne czynności, niż procesy życiowe zwierząt i roślin niższych. Przytem poznanie budowy i życia rośliny wyższej stanowi podstawę i przygotowanie do nauki o zwierzęciu i człowieku. Budowa bowiem organizmu zwierzęcego i jego czynności są w zasadzie takie same jak u roślin, tylko więcej skomplikowane.

Stając na takim stanowisku, trzeba nam o roślinie wyższej poświęcić najwięcej czasu i uwagi. Przystępując w b. r. szkolnym do nauki w kl. IV przeznaczyłem na naukę o roślinie wyższej całe pierwsze półrocze, pozostawiając na zwierzę wyższe i niższe luty, marzec, kwiecień i początek maja; resztę maja i czerwiec przeznaczam na rośliny niższe i uzupełnienie wiadomości o roślinie wyższej. Przegląd kilku typów zwierzęcych zamierzam przenieść na pierwsze tygodnie klasy V i potraktować je jako wstęp do nauki o człowieku.

Przystępując do pracy zdawałem sobie sprawę, że najlepiej byloby traktować zagadnienia anatomiczne i fizjologiczne równolegle według ich naturalnej zależności. Ze względu jednak na to, że nauka o roślinie wyższej przypada głównie na miesiące zimowe, kiedy procesy fizjologiczne odbywają się w zwolnionem tempie, postanowiłem spróbować czy nie uda się opracować zasadniczych procesów fizjologicznych w ciągu jesieni, i dlatego rozpocząłem od fizjologii. Wybrałem oczywiście te tematy, które dadzą się zrozumieć bez znajomości anatomicznej budowy rośliny. Czynności i zjawiska, których bez anatomji zrozumieć nie można, przedstawiłem do czasu, kiedy uczniowie poznają odnośne elementy budowy.



W pracy chodziło mi o to, aby fizjologję rośliny opracować metodę laboratoryjną, drogą najprostszych ćwiczeń uczniowskich. Ćwiczenia anatomiczne, jako stosunkowo łatwiejsze są dość powszechnie w szkole stosowane. Natomiast eksperymenty fizjologiczne w nieznaczej tylko mierze wchodzą w skład ćwiczeń szkolnych. Bywają raczej demonstrowane. Miałem wypróbować jakie tematy dadzą się ująć w formę ćwiczeń, a jakie muszą pozostać demonstracjami.

Dołączone do niniejszego teksty ćwiczeń obejmują maksymalny program z zakresu fizjologii roślin na cały rok. W ciągu jedenastu tygodni jesiennych wykonali uczniowie kl. IV ćwiczenia od 1—32 za wyjątkiem Nr. 21 i 22-d, które wymagają użycia mikroskopu i muszą być traktowane łącznie z anatomją rośliny. W 33 i 34 musiałem odłożyć do wiosny, ze względu na powolny przebieg asymilacji w listopadzie. Na wiosnę również zostaną wykonane ćwiczenia 39 i 40. Reszta ćwiczeń (35, 36, 37) będzie wykonana w czasie zimy równoległe z anatomją. Ćw. 38 nie jest zależne od pory roku i może być wykonane w dowolnym czasie, w związku z nauką o grzybach.

Tak więc próba dała wyniki pozytywne. Zasadnicze procesy fizjologiczne udało się opracować w ciągu jesieni. Nawet asymilację możnaby wziąć w jesieni, gdyby ćw. 31, 32 i 33 wykonać wcześniej np. we wrześniu, przenosząc jakieś ćwiczenie (np. 10 i 11) na listopad. Zostałaby wtedy naruszona wprawdzie kolejność ćwiczeń, oparta na zasadzie ich naturalnego wzajemnego związku, ale przy odpowiednim umotywowaniu wobec uczniów całość nie ucierpiałaby na tem.

Cele poszczególnych ćwiczeń są następujące:

Ćw. 1, 2, 3, 4. Pęcznienie nasion: pobieranie wody, rola temperatury, ciśnienie (uzupełnienie dają ćw. 35 i 36).

Ćw. 5, 6, 9, 10 i 11. Kielkowanie: warunki kielkowania i zjawiska zachodzące w czasie kielkowania. Ćw. 10-a „wydech“, 10-b „wdech“; ćw. 11 celem zrozumienia wyników 10-go.

Ćw. 7 i 8. przygotowanie materiału do dobrych prób.

Ćw. 12. pobieranie wody i transpiracja.

Ćw. 13. Wrost korzenia. Ćw. 14 geotropizm. Ćw. 15 hydrotropizm.

Ćw. 16—23. analiza chemicznego składu rośliny jako przygotowanie do nauki o odżywianiu. Ćw. 17, 19 i 22-a jako ćwiczenia na odczynnik; ćw. 21 — obecność cukru w soku komórkowym; ćw. 23 obecność zasady wskazuje na tlenki metali, co dowodzi obecności metali w roślinie.

Ćw. 26. Tropizmy pędu. Ćw. 27. Wykrycie skrobi; wpływ światła.

Ćw. 28. Własności chlorofilu.



Ćw. 29. Odżywianie się roślin; zagadnienie węgla; nie-pobieranie azotu atmosferycznego.

Ćw. 30—33. asymilacja; ćw. 35 osmaza; ćw. 36 plazmo-lizeturgor.

Ćw. 37. ruchy plazmy; ćw. 38 hodowla grzybów; ćw. 39 i 40 rozmnażanie. Przy nauce o glonach można powtórzyć ćwiczenia 33 i 36, oraz hodowle na pożywkach podobnie jak w ćw. 8.

W większości eksperymentów musi być przestrzegana zasada różnicy o jeden czynnik, czyli musi być stosowane doświadczenie kontrolne, Np. w ćw. 10-b kolba druga i trzecia stanowią eksperymenty kontrolne.

Tak samo drugi klosz w ćw. 31.

Większość tematów ujęto w formę ćwiczeń indywidualnych; część w formie ćwiczeń grupowych (6, 9, 10, 26, 33, 34, 38, 38); kilka w formę eksperymentów demonstracyjnych (4, 8, 15, 30). Niektóre ćwiczenia mogą być wykonane poza lekcjami, tytułem pracy domowej, wykonanej jednakże w pracowni (np. 2, 3, 6, 6, 8, 9, 10, 15, 25, 34); omówienie jednakże musi odbyć się w czasie lekcji.

W ten właśnie sposób opracowałem te tematy w szkole już w b. r. szk. już to w latach dawniejszych. Nie wypróbowałem jedynie ćw. 40. Kolejność ćwiczeń nie zawsze dała się utrzymać. Np. ćwiczeń na analizę chemiczną ciała rośliny nie brałem bezpośrednio po sobie, tak jak są one uszeregowane w tekście, ale wyzyskiwałem na nie czas pomiędzy nastawieniem jakiegoś doświadczenia hodowlanego, a otrzymaniem wyników. Np. po nastawieniu eksperymentów na wzrost i tropizmy (ćw. 25 i 26) przerobiono ćwiczenia na odczynniki na białko (ćw. 17). Po omówieniu wyników ćw. 25 i 26 przerobiono ćw. 18 — wykrywanie białka w roślinach. Albo po ćw. 27 przygotowano ćw. 28 a, a opracowano je po ćwiczeniu 29. Tem nie mniej te poszczególne ćwiczenia dały się związać w jedną całość. Uczniowie zdobyli elementarne pojęcie o życiu organizmu i jego zależności od różnych warunków. Pozostaje tylko związanie tych czynności życiowych z budową, co będzie przedmiotem drugiej części nauki o roślinie — anatomji.

Podjęta próba dała duże zatem wyniki dodatnie. Fizjologia rośliny wyższej daje się opracować metodą laboratoryjną w ciągu jesieni.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Ćwiczenia fizjologiczne nie wymagają drogiego sprzętu. Jest to moment bardzo ważny, zwłaszcza dla szkół, które nie mogą zdobyć się na dostateczną ilość mikroskopów. Szkoły te mogą do czasu zdobycia



odpowiedniej ilości mikroskopów — przenieść cały ciężar nauki o roślinie na fizjologję.

Brześć n.B., 24.XI-1932 r.

**Jan Radomski**

Kier. Ogniska metod. biologji.

**Literatura:**

- 1) E. Godlewski — Myśli przewodnie fizjologii roślin.
- 2) " — Pisma, T. I.
- 3) R. Reim — Leitfadem f. biolog. Schülerübungen.
- 4) W. Schurig — Biologische Experimente.
- 5) M. Voigt. — Biologische Arbeiten.
- 6) Schönichen — Methodik n, Technik d. naturgesch

**Unterrichts.**

- 7) M. Wagner — 100 Physiologische Pchulrersuche.
- 8) A. Czartkowski — Doświadczenia z fizjologii roślin.
- 9) Z. Bohuszewiczówna — Lekcje botaniki.
- 10) E. Gemborek — Teksty ćwiczeń uczniowskich.

**Ćwiczenia z fizjologii roślin w klasie IV-ej.**

T e k s t y   ć w i c z e n i	U w a g i:
<p>Ćw. 1. a) Umieścić w zlewce odważoną ilość nasion, zaznaczyć ich poziom, zalać odmierzoną ilością wody, ogrzewać przez 10 minut, odlać wodę i zmierzyć ją. Zabserwować zmiany. Odważyć nasiona. Wyniki i wnioski zanotować.</p>	<p>Eksperyment kontrolny</p>
<p>b) Równocześnie w drugiej zlewce ogrzewać w ciągu tego samego czasu taką samą ilość wody. Po zgaszeniu palników zmierzyć ją ponownie. Wynik zanotować. Napisać wnioski z porównania ćwiczeń <b>a i b</b>.</p>	
<p>Ćw. 2. Namoczyć w zimnej wodzie trochę nasion i zaznaczyć ich poziom. Obserwować przez 2 dni. Wynik i wnioski zanotować.</p>	<p>Do wykonania po lekcjach.</p>



Teksty ćwiczeń	U w a g i
Ćw. 3. Napełnić krystalizator nasionami, zalać wodą, nakryć szybką szklaną i postawić na niej ciężar jakiś, Winik, Wnioski.	Po lekcjach
Ćw. 4. Napełnić małą butelkę nasionami, zalać wodą, zanurzyć szybką w wodzie. Wynik.	Po lekcjach. Traktować demonstracyjnie np. w 3 egzemplarzach.
Ćw. 5. 2 słoiki napełnione wodą obwiązać muślinem i położyć na nim kilka nasion. Jeden postawić na świetle, drugi w ciemnym pudle. Obserwować kiełkowanie i wzrost. Wnioski notować.	Żądać od uczniów własnych słoików. Wykonać grupami po 2 uczniów.
Ćw. 6. a) Poddać kiełkowaniu nasiona na różnych podłożach, suchych i mokrych.	Glina, piasek, ziemia, popiół, roztwór soli, mąka, kreda, wata i t.d.
b) " " " w różnych ilościach powietrza.	W słojach różnej wielkości; jednaka ilość mokrego piasku; szczelnie owiązać pęcherzem.
c) Poddać kiełkowaniu nasiona w różnych temperaturach.	Koło pieca.
d) " " przegotowane i nieprzegotowane. Po tygodniu zaobserwować i napisać wynik i wnioski.	Ćw. 6 można traktować jako poza lekcyjne. Wykonać grupami. Doniczki własne. Obserwacja na lekcji.
Ćw. 7. Zasadzić w doniczce fasolę i hodować. Obserwacje notować.	Zadanie domowe, przygotowanie materiału do następnych ćwiczeń.
Ćw. 8. 10 jednakowych słoików dwulitrowych wydezynfekować roztworem sublimatu 1%, wewnętrzne ściany natrzeć ogrzaną stearyną i nalać: I. do 2 po 2 l. wody destylow. (H <sub>2</sub> O) II. do 2 po 2 l. pożywki składającej się z 2 l. H <sub>2</sub> O + 2 g Ca (NO <sub>3</sub> ) <sub>2</sub> + 1 g KCl + 1 g	Ćwiczenie to wykonać poza lekcjami przy pomocy kilku uczniów i użyć do demonstracji.



Teksty ćwiczeń	U w a g i :
<p>MgSO<sub>4</sub> + kropla Fe<sub>2</sub>Cl<sub>6</sub>            III. do 2 po 2 l. wody studziennej            IV. do 2 po 2 l. pożywki jak w II, ale zamiast Ca (NO<sub>3</sub>)<sub>2</sub> dać CaSO<sub>4</sub>            V. do 2 po 2 l. pożywki jak w II, ale zamiast KCl dać NaCl.            W przygotowanych korkach umieścić kielkujące nasiona fasoli. Liścienie otoczyć watą. Korki z nasionami dezynfekować w 1% sublimatu i umieścić w słojach tak, aby korzonki zanurzyły się w cieczy. W osobnych otworach przygotować rurki T do wietrzenia. Słoje otoczyć czarnym papierem i umieścić w świetle słonecznym. Watę na nasionach podlewać codziennie wodą destylowaną. Co drugi dzień przewietrzać przez 1/2 godz. Obserwować przez kilka tygodni rozwój pędu. Wyniki będą omówione na specjalnej lekcji.</p>	
<p>Ćw. 9. Zbadać temperaturę kielkujących nasion: Umieścić pod kloszem 3 krystalizatory: 1 z kielkującymi nasionami suchymi, 3 z mokrą watą. Do każdego wstawić termometr. Po tygodniu zaobserwować wynik.</p>	<p>Wykona jedna grupa</p>
<p>Ćw. 10. a) Umieścić w słoju kielkujące nasiona i wstawić między nie zlewkę z czystą wodą wapienną bez nasion. Słoje owinąć szczelnie pęcherzem. Po tygodniu zanotować wynik.            b) Namoczone nasiona umieścić w 2 kolbach. Jedną wstawić szyjką do roztworu KOH, drugą do wody. Trzecią kolbę pu-</p>	<p>Wnioski            Wykona jedna grupa</p> <p>Wykonają 2 grupy ze względu na konieczność dokładnej obserwacji.</p>



Teksty ćwiczeń	U w a g i :
<p>stą wstawić szyjką do KOH. Po kilku dniach zaobserwować wynik.</p>	<p>Ćw. 9 i 10 wykonać można po lekcjach.</p>
<p>Ćw. 11. a) Dmuchać przez rurkę do wody wapiennej. Wynik. i wnioski (albo: oddychać przy pomocy specjalnego aparatu przez wodę wapienną—wynik i wnioski. b) Dmuchać do wody wapiennej przez roztwór KOH. Wynik i wnioski. Zestawić wyniki z ćw. 10 i 11 i wysnuć wnioski.</p>	
<p>Ćw. 12. a) Wstawić gałązkę trzykrotki do kolbki napełnionej wodą do połowy szyjki. Na powierzchnię nałożyć warstwę oliwy (około 1 cm) i zaznaczyć jej poziomy. Obok nastawić eksperyment kontrolny bez gałązki. Narysować. Po tygodniu wynik i wnioski zanotować. b) Wierzchołki trzykrotki rosnącej umieścić w suchej kolbie. Uszczelnić watą. Po tygodniu zaobserwować zmiany. Wnioski.</p>	<p>Grupami po 2 uczn.</p>
<p>Ćw. 13. Korzonek kiełkującego nasienia fasoli osuszyć watą i podkreskować tuzem co 1 mm. Liście nie otoczyć mokrą watą i umieścić w menzurce (kolbie, próbówce) jak rys. 1 i zaznaczyć na szkle położenie wierzchołka. Narysować. Po tygodniu zaobserwować wynik. Narysować ponownie. Wnioski.</p>	<p>Na tydzień przed tym ćwiczeniem przygotować kiełkownice (wygotowane trociny).</p>
<p>Ćw. 14. Umocować na drucie pod kloszem w wilgotnej atmosferze *) kiełkujące nasienie fasoli korzonkiem do góry. Narysować. Po tygodniu narysować ponownie. Wnioski.</p>	<p>*) Klosz wyłożyć mokrą bibułą i postawić na tacy z wodą. Nasiona gotować 3 dni naprzód</p>
<p>Ćw. 15. Wypełnić siatkę wygotowanymi trocinami i zasadzić w nich na-</p>	



Teksty ćwiczeń	U w a g i:
<p>siona. Siatkę powiesić skośnie i często podlewać. Obserwować wzrost korzeni, Przygotować po lekcjach 3 egzemplarze do demonstracji.</p>	
<p>Ćw. 16. a) Wyprażyć na parownicy suche krajanki siana. Uchodzący gaz zbierać na suchy zimny lejek lub szybkę. Przebieg zjawiska a) Podobnie postąpić z krochmallem (skrobją), cukrem, białkiem jaja kurzego i jakąś solą.</p>	
<p>Ćw. 17. a) Wymieszać dobrze białko jaja kurzego z wodą destylowaną i do części (2 cm<sup>3</sup>) pozbawionej mętów, dodać 2 cm<sup>3</sup> kwasu azotowego. Mieszaninę z lekka podgrzać. Po chwili dodać amonjaku. Zauważyć zmiany. Opisać wynik. b) W ten sam sposób postąpić z cukrem, skrobją i jakąś solą. Wnioski.</p>	<p>Każda grupa co innego.</p>
<p>Ćw. 18. Z badać skrawki nasienia fasoli, czy zawierają białko. Próbę wykonać w probówkach lub na płytkach porcelanowych. Zostawić skrawki kontrolne.</p>	
<p>Ćw. 19. a) Szczyptę cukru gronowego rozpuścić w 2 cm. wody destylowanej. Do roztworu dodać równą objętość płynu Fehlinga*) mieszaninę ogrzać w probówce, zanotować wynik. b) Podobnie postąpić ze skrobją i jakąś solą. Wnioski.</p>	<p>*) Płyn Fehlinga: I. 173 g. winianu potasowo - sodowego (sól Seingnetta rozpuścić w 400 cm<sup>3</sup>—H<sub>2</sub>O i dodać roztwór NaOH/50g. w 100 cm<sup>3</sup> H<sub>2</sub>O). II. 34,5 g. CuSO<sub>4</sub> w 500 cm<sup>3</sup> H<sub>2</sub>O. Przed użyciem I. i II. połączyć pół na pół.</p>



Teksty ćwiczeń	U w a g i:
Ćw. 20. Przerobić podobną próbę jak w ćwiczeniu 19 z cytryną, jabłkiem, kielkami ziemniaka i gałązką trzykrotki. Wynik i wnioski.	
Ćw. 21. a) Oglądnąć przez mikroskop obj. 3 skrawki jabłka. b) Te same skrawki zalać na szkiełku zegarowym ciepłym płynem Fehlinga i natychmiast wypłukać w wodzie (zlać do krystalizatora) oglądać ponownie przez obj. 3 i 7.	O ile uczniowie robili już ćwiczenia mikroskopowe.
Ćw. 22. a) W oddzielnych probówkach pomieszać z wodą: skrobię, cukier, białko i jakąkolwiek sól i zadać jodem (JKJ)*) Wynik i wnioski zanotować. b) Podobnie postąpić z mąką. Wnioski. c) Zadać jodem zawartość różnych nasion oraz powierzchnię przekroju ziemniaka, marchwi, buraka. d) Zebrać końcem noża trochę pianki z przekrojonej powierzchni ziemniaka, rozmieszać ją w kropli wody na szkiełku przedmiotowym, nakryć szkiełkiem nakrywkowym i zbadać przez mikroskop. Narysować składniki pianki. Pod szkiełko wpuścić pipetką kroplę jodu. Wynik. Wnioski.	*) JKJ=0,1 g. jodu 1+1,2 g. KJ+100 g. H <sub>2</sub> O.  Ewent. poza lekcjami
Ćw. 23. Pomieszać z wodą szczyptę popiołu drzewnego i ogrzać w zlewce, poczem zbadać ciecz papierkiem lakmusowym (lub fenolftealeiną). Wynik. Wnioski.	
Ćw. 24. a) Porównać wzrost w świetle i ciemności. b) " " na różnych podłożach.	Materiał z ćwiczenia 5 i 6-a.
Ćw. 25. Zbadać przez kreskowanie wzrost łodygi i liścia fasoli (ogonek, blaszka wzdłuż i w szerz). Po	Materiał z ćwiczenia 7. Kreskowanie może być wykonane poza lekcjami.



Teksty ćwiczeń	U w a g i:
<p>nakreskowaniu roślinę wymierzyć i narysować ponownie.</p> <p>Ćw. 26. a) Wstawić doniczkę z fasolą na statywie pędem wdół i otoczyć czarnym papierem.</p> <p>b) Ułożyć doniczkę z fasolą poziomo na oknie.</p> <p>c) Umieścić doniczkę z fasolą w ciemnym pudle z okienkiem naprzeciw okna.</p> <p>Aby przy podlewaniu nie zmieniać położenia zrobić na nich odpowiednie znaki i narysować. Wnioski.</p>	<p>Materiał z ćwiczc. 7</p> <p>Można wyzyskać materiał z ćwiczenia 5</p>
<p>Ćw. 27. Część blaszki liścia fasoli rosnącej na pożywce*) zasłonić z obydwu stron skrawkami korka. Po tygodniu obciąć połowę liścia (z korkiem), zagotować w wodzie, następnie gotować w spirytusie do odbarwienia, poczem na parownicy zadać jodem. Rysunek. wynik, wnioski.</p>	<p>*) Na każdej pożywce <b>jeden</b> liść.</p> <p>Uczniowie dla których braknie liści na pożywkach użyją liście innych roślin (trzykrotka, begonja)</p>
<p>Ćw. 28. Alkoholowy roztwór chlorofilu (z ćwiczc. 26) nalać do 4 probówek:</p> <p>a) 3 z nich zawiązać pęcherzem (ochrona przed parowaniem) jedną postawić na świetle słonecznym, drugą w świetle rozproszonym, trzecią w ciemności. Po 2 tygodniach zaobserwować wynik. Wnioski.</p> <p>b) Chlorofil w probówce 3 oglądać pod światło i w świetle odbitem. Następnie dolać nieco mniej benzyny i zauważyć zachowanie się obu cieczy. Wstrząsnąć kilkakrotnie. Porównać wyniki. Wnioski.</p>	<p>Ewent. po lekcjach</p>
<p>Ćw. 29. Zaobserwować hodowle na pożywkach. Wypisać pierwiastki wchodzące w skład poszczegół-</p>	<p>Materiał z ćw. 8.</p>



Teksty ćwiczeń	U w a g i:
<p>ných pożywek. Wyniki i wnioski zanotować.</p> <p>Ćw. 30. Zbadać jak wpływa na roślinę brak <math>\text{CO}_2</math> (wyjaśnienie: *) pod 2 kloszami umieścić dobrze rozwinięte rośliny*) i przez jeden przepuszczać powietrze przechodzące przez płuczki z <math>\text{KOH}</math> i wodą wapienną (kontrola); przez drugi powietrze przechodzące przez wodę zwyczajną. Powietrze z przewietrzacza.</p>	<p>*) Ustnie.</p> <p>*) Wskazane użyć kultury na pożywkach.</p>
<p>Ćw. 31. Zbadać czy liście roślin hodowanych bez <math>\text{CO}_2</math> posiadają skrobję. Liście kontrolne!</p>	
<p>Ćw. 32 a) Umieścić gałązkę moczarki w wodzie (zlewka, probówka) i zaobserwować zachowanie się jej na świetle słonecznym i w ciemniu.</p> <p>b) To samo w wodzie, do której dodano <math>\text{CO}_2</math> (nieco wody sodowej). Wyniki, wnioski.</p>	
<p>Ćw. 33 Zestawić wg rysunku aparat do zebrania gazu wydzielonego przez moczarkę i zbadać go (palność, zachowanie się z wodą wapienną).</p>	
<p>Ćw. 34. Zbadać przy pomocy wody wapiennej czy rośliny oddychają. 2 eksperymenty — 1 na świetle drugi w ciemności.</p>	<p>Wykonać poza lekcjami w 2 lub 3 grupach. Użyć różnych roślin (trzykrotka, fasola, perlagonja)-</p>
<p>Ćw. 35 a) Do probówki ze słabym roztworem taniny dodać kroplę chloru żelazowego. Zanotować wynik. Zaobserwować zachowanie roztworu taniny z innymi roztworami.</p> <p>b) Do roztworu taniny w wodzie destylowanej w zlewce, zanurzyć koniec cylindra, którego jeden otwór jest zamknięty blo-</p>	



Teksty ćwiczeń	U w a g i:
<p>ną z pęcherza. Umocować cylinder w statywie, nalać do środka kilka <math>\text{cm}^3</math> chlorku żelazowego. Uważnie obserwować spód błony, utrzymując aparat w zupełnym spokoju. Wynik, wniosek.</p> <p>c) Jak w b) ale w zlewce czysta woda destylowana, w cylindrze stężony roztwór <math>\text{CuSO}_4</math></p> <p>d) Jak w c) ale odwrotnie: roztwór <math>\text{CuSO}_4</math> w zlewce — w cylindrze woda</p> <p>e) Jak w b) ale w zlewce stężony roztwór <math>\text{CuSO}_4</math>, a w cylindrze rozcieńczony.</p>	<p>Kilku uczniów może to wykonać z jakąś solą albo cukrem.</p>
<p>Ćw. 36. Błonce z soczystej łuski cebuli (liścia) umieścić po uprzednim obejrzeniu przez obj. 3 w stężonym roztworze cukru lub <math>\text{KNO}_3</math>) Wynik.</p> <p>Powtórzyć próbę z tą błoną po obłaniu gorącą wodą.</p>	
<p>Ćw. 37. Ogrzać w wodzie listki moczarki i obserwować uważnie przez 7 ciałka zieleni w komórkach.</p>	
<p>Ćw. 38. Sporządzić 2 roztwory:</p> <p>I. 1 l. <math>\text{H}_2\text{O}</math> + 150 g, cukru trzcinowego + 10 gr. <math>\text{NH}_4\text{NO}_3</math> + 5 g. <math>\text{K}_2\text{HPO}_4</math> + 0,5 <math>\text{Ca}_3(\text{SO}_4)_2</math> + 2,5 g. <math>\text{MgSO}_4</math>.</p> <p>II. Jak I, ale bez cukru.</p> <p>Roztwory postawić</p> <p>a) w kolbach otwartych</p> <p>b) „ zamkniętych watą,</p> <p>c) roztwór II przygotować i postawić w kolbce otwartej i zamkniętej.</p> <p>Po tygodniu zaobserwować zmiany i wyjaśnić. Wnioski.</p>	
<p>Ćw. 39. a) W rozwijających się pąkach*) obciąż w jednym pylniki, w drugim znamiona.</p>	<p>*) Rośliny w ogrodzie, np. hiacynt, lilja, tulipan.</p>



Teksty ćwiczeń	U w a g i:
b) rozwijający się pęk otoczyć gazą, c) dokonać sztucznego zapylenia: 1) pyłkiem z tego samego kwiatu, 2) pyłkiem z innego kwiatu tej samej rośliny, 3) pyłkiem innej rośliny tego samego gatunku.	W porze poza lekcjami.
Ćw. 40 a) Zbadać przez mikroskop pyłek narcyza. b) Wysiać pyłek narcyza w 1 proc. roztworze cukru gronowego*). Po kilku dniach zbadać przez mikroskop.	*) Na płytach Petriego.

## R ó ż n e.

### Z nowych wydawnictw

#### P E D A G O G I K A.

W ostatnich tygodniach pojawiło na rynku księgarskim kilka książek i broszurek, których treścią są zagadnienia nowoczesnej pedagogiki,

1) Nakład. „Naszej Księgarni“ Sp. Akc. Zw. Naucz. wyszła książka prof. uniwersytetu w Medjolanie **Józefa Fanciulli „Czar dziecięstwa“**. Rzeczywiście: dziwny czar wionie z tych kartek, pisanych stylem prostym, pod względem rzeczowym głęboko ujmujących zagadnienia współczesnego wychowania. „Niewiele ludzi“, pdwiada Fanciulli, „dzisiaj nachyla się, aby badać oczy dziecięce, oczy wilgotne, jak barwimek wczesnym rankiem; oczy dalekie, jak skrawek nieba nad sinym szczytem; oczy błyszczące, jak promień, zaledwie wyzwolony z chmur... oczy czujne, oczy szaląpudy, oczy rozmiłowane, wrogie, bolesne... Można z nich odsłonić cechy wewnętrzne, życie dziecka we wszelkich przejawach...“

2) **Michał Friedländer w brosz. „Dzieci a dorośli“**, Kraków 1931, rozważa: **a) Psychologiczne podłoże zagadnienia** (punkt wyjścia: konflikt generacyj w rozwoju czasowym od wieku niemowlęcego, przez wczesne dzieciństwo, wiek szkolny i przełomowy do usamodzielnienia jaźni) **b) Zagadnienie autorytetu** (autorytet jako bezwzględność woli, miłość, obojętność; autor dochodzi do wniosku, że dziś jest koniecznem zaniechanie metod



autorytatywnych). **c) Zasady postępowania dorosłych wobec dzieci** (wytyczne: prawda, swoboda, szacunek dla osobowości ludzkiej).

3) Instruktywną, powiedziałbym nawet niezbędną dla nauczyciela, jest brosz. **Abr. Perelmana „Zagadnienia szkoły twórczej“**, Warszawa 1931. Po wstępie: (podstawy naukowe i społeczne zagadnienia szkoły twórczej) omawia Perelman **Intelektualistyczny kierunek w pedagogice XIX w.**, wypuklając wpływ filozofii Kanta na pedagogikę, a zwłaszcza na system Herbart'a przyczem w sposób jasny, przystępny podaje schemat filozofii Kantowskiej oraz herbartyzmu. W rozdz. **Antyintelektualistyczne kierunki wychowawcze** daje charakterystykę pedagogiki Rousseau'a, Pestalozziego i Froebela, jako prekursorów dzisiejszego ujmowania zagadnień wychowawczych. W rozdziale **Podstawy naukowe szkoły twórczej** ustala punkty wyjścia współczesnej pedagogiki z pragmatyzmu James'a (intelekt jest tylko pomocnikiem uczucia i woli), oraz z intuicjonizmu Bergsona (poznanie świata zapomocą nie tylko umysłu, ale przede wszystkim instynktu). Przejrzyście grupuje i charakteryzuje różne formy dzisiejszej psychologii pedagogicznej, wypierającej dotychczasową psychologię elementów (atomistyczną), a więc omawia: psychologię eksperymentalną, behaviouryzm (psychologia postępowania), psychanalizę (Freud, Adler) i strukturalizm (psychologia postaci). W rozdz. **Podstawy społeczne nowej pedagogiki** porusza ciekawy problem „jednostek kierowniczych“, i stwierdza że „... kierownikami nie są ci, których ktoś na wyższe stanowisko wysunął, lecz jednostki, które dzięki swym zdolnościom same na te stanowiska się wybiły“. Obok **Problemów i Istoty szkoły twórczej** zastanawia się nad **Praktyką szkoły twórczej** (środki, które służą do urzeczywistnienia idei szkoły twórczej, więc kulturę pytań, wymianę zdań, pracę ręczną, pracę w ogrodzie szkolnym, stacje meteorologiczne, wycieczki bliższe i dalsze n.p., zwiedzanie zakładów przemysłowych — jako jeden z warunków umożliwiających pracę twórczą, podkreśla konieczność zaznajomienia się z techniką pracy umysłowej i jej zdobycie).

4) Brosz. tegoż autora **„Szkoła twórcza jako czynnik wychowania obywatelskiego“**, Warszawa 1931. jest właściwie streszczeniem wyżej wymienionej. Autor snuje rozważania na tle skarg, „że wychowanie obecne przechodzi obok życia, nie zahaczając o nie, że szkoła swoim systemem organizacyjnym i wychowawczym nie pomaga życiu, nie wnosi do niego porządku, nie przyczynia się do zjednoczenia rozbieżnych elementów życiowych“. Przy rozdzwieniu między szkołą a życiem widzi w przesadnym intelektualizmie i zrutynizowaniu nauczycieli; w tem, że nauczyciel nie jest pomocnikiem, doradcą i przyjacielem uczniów; że, nie znając duszy dziecka, nie potrafi nawiązać łączności duchowej między niem a sobą.



## Nauczyciel a uczenica.

Rozwój psychiczny dziewczyny między 12. a 18 rokiem życia ma zupełnie inny przebieg, niż rozwój chłopca. Inny jest rytm praw rozwojowych, inne zainteresowania, inne uczucia, oraz ustosunkowanie się do otoczenia. Konkluzje pedagogiczne są jasne. Tymczasem w praktyce szkolnej, szczególnie w szkołach koedukacyjnych, stosowanie metod i organizacja pracy wychowawczej nie zawsze odpowiada założeniom psychologii wieku rozwojowego. Do dziewczyn i do chłopców podchodzi się jednakowo. Prawda, upraszcza to pracę, nie wymaga nadzwyczajnego wysiłku ze strony nauczyciela, ale czyż nie jest krzywdząca krzywdą dla rosnącego życia duchowego dziewczyny?

Rady pedagogiczne powinny przejść od teoretyzowania do praktycznego rozwiązywania problemu, brać za punkt wyjścia pracy szkolnej w zakresie wychowania i nauczania odrębną strukturę psychiczną dziewczyny na tle danego środowiska, które jest innym w Brześciu, innym w Pińsku, czy też w Łunińcu lub w Prużanie.

Dobrze byłoby, gdyby, w każdej Radzie pedagogicznej znalazł się nauczyciel — referent, który zaznajamiałby Grono z literaturą przedmiotu, inicjował dyskusje, w porozumieniu z dyrektorem i wychowawczynią o ile jest — był doradcą kolegów. Wtedy rezultaty pracy nie dałyby długo na siebie czekać.

Celem zorientowania się w przedmiocie podaję tytuły kilku książek, które możnaby z pożytkiem przestudjować. Więć: Heymans, *Psyche der Frau*, Lipman, *Psychische Geschlechtsunterschiede*. Meumann, *Über das logisch-rechnerische Denken der Zehnbis Zwanzigjährigen*, a przede wszystkim Else Croner, *Die Psyche der weiblichen Jugend*, wyd. V., Langensalza 1930. Z tej ostatniej pracy podaję streszczenie partii „*Da junge Mädchen in der Schule*“.

W latach dojrzewania mają wpływ na dziewczyny inne niż na chłopców osoby; inne ich cechy imponują dziewczętom, inne chłopcom. Chłopiec zachwyca się nauczycielem, który swój przedmiot dobrze opanował, wychowawcą, który potrafi się zdobyć na koleżeński ton. Dziewczyna zachwyca się nie fachowymi wiadomościami nauczyciela, nie jego doskonałością w pewnym kierunku naukowym, lecz miłym sposobem nauczania, pewnym występowaniem. Wpływ na nią ma nauczyciel, który zrobił wrażenie swym zewnętrznym wyglądem, bez różnicy, czy jest kobietą, czy mężczyzną. Nieodpowiedni ruch, nieopatrzone słowo, zaniedbane ubranie, oberwany guzik zniechęca do najlepszego znawcy Horacego, a wślad zatem do przedmiotu. Postępy więc w nauce, rozwój charakteru, o ile nauczyciel może mieć na



niego wpływ, jest uwarunkowany tem, czy nauczyciel robi dobre wrażenie, czy się go „lubi“. Jeśli się go „nie cierpi“ wszystko przepadło.

To uczuciowe ustosunkowanie się do nauczyciela przybiera nieraz dziwne formy. Dziewczyny pracują ponad siły, aby tylko nauczyciel do nich się uśmiechał, aby usłyszały od niego przyjazne słowo. Czasem umyślnie nie pracują, nie uważają, rozmawiają, bo pragną, aby zwrócił na nie uwagę, nawet żeby się rozgniewał, „bo jest taki zachycający, jeśli się wścieka“. Takiego stawiania kwestji u chłopców w odniesieniu do nauczycieli ulubionych się nie spotyka.

Mężczyzna nie potrafi sobie wyobrazić, do jakiego stopnia myśli uczeń są „nasycone“ ulubionym nauczycielem, czy też nauczycielką. Uczeń może o nich myśleć dniami i nocami. Słyszy ich głos, widzi jak żywych, rozmawia z nimi. A jeśli przypadkiem spotka przedmiot swych pięknych marzeń, zbacza z drogi, nawet popatrzenia unika, aby się nie zdradzić, że „ubóstwia“.

Jak więc ostrożnym musi być nauczyciel, aby te uczucia się nie spaczyły, nie przeszły w egzaltację, w zbytnią czułośćkość, bo wtedy atmosfera szkoły nasiąknie niezdrowymi miazmatami, które zatrują życie szkolne, i mogą doprowadzić do rzeczy niepożądanych. Nie mówię o karygodnych, (choć przecie i z tem w życiu szkolnem się spotykamy); muszą być one z całą bezwzględnością tępione, bo jest niedopuszczalnem, aby uczennica pod wpływem nauczyciela stawała się gorszą.

Gdyby trzeba było ułożyć dziesięcioro zachowania się nauczyciela względem ucznie, musiałoby według E. Croner tak wyglądać:

1. Zainteresuj uczennice swą osobą - zapewnisz interesowanie się przedmiotem (U chłopców odwrotnie).

2. Nie dopuść do tego, aby stosunek ucznie do ciebie był koleżeński - musi być oparty na autorytecie.

3. Zwracaj uwagę na zewnętrzny wygląd, bowiem złe wrażenie, jakie wywiera nieodpowiedni wygląd, niczem się nie da naprawić.

4. Wyrażaj się zawsze stylistycznie poprawnie, nawet jeśli chodzi o rzeczy drobne, a zwłaszcza jeśli chwalisz lub ganiś. Unikaj słów, któreby mogły budzić najmiejszą choćby wątpliwość.

5. Ironji używaj jak mocnego lekarstwa - rzadko, w małych dawkach.

6. Staraj się być podczas przerabiania materiału interesującym, czasem kosztem dokładniejszego przerabiania.



7. Im bardziej abstrakcyjnym jest twój przedmiot, tem bardziej zajmującym musi być twój sposób nauczania i twoja osobowość.

8. Nie pozwól się wyprowadzić z równowagi ani łzami, ani uśmiechem.

9. Bądź zawsze taktowny i staraj się odczuwać różnicę między uczuciem a wrażliwością.

10. Nie bądź nigdy wobec uczenic osobą prywatną. Staraj się otaczać nimbem tak że wtedy, jeżeli się z nimi stykasz poza szkołą. Uczenicom bowiem potrzebna jest iluzja.

## L.

### Zrąb — Nr. 6—7.

Ukazał się z druku Nr. 6—7 „Zrębu“ kwartalnika pedagogicznego. W zeszycie tym myślą przewodnią szeregu doskonałych artykułów jest tak bardzo aktualne i ważne zagadnienie wychowania państwowego oświetlane z różnych punktów widzenia.

Świetny wizerunek ś. p. ministra S. Czerwińskiego, jako „przewodnika i chorążego w walce o nowy ideał wychowawczy w Polsce“ kreśli dr. Pohoska w art. p. t. „W walce o nową Polskę“. Nowy ideał wychowawczy nie biernego lecz bojowego pracownika stawiał w swych mowach ś. p. min. Czerwiński. Głównym celem wychowania ma być stworzenie dobrego obywatela państwa i przez to pojęcie pogodzenie sprzecznych z sobą a rozsadzających państwo nacjonalizmów poszczególnych narodowości. Pomocą w stworzeniu typu obywatela-państwowca ma być postać Marszałka, jako „personifikującego wszystko co było dawniej dążeniem do niepodległości a co jest dzisiaj pracą i walką o utrwalenie i pomnożenie siły odzyskanego państwa“.

Prof. S. Bystron porusza w art. „Uspołecznienie szkoły“ ciekawe zagadnienie stosunku szkoły do życia. Szkoła najpierwotniejsza była stworzona przez życie dla życia, i jako taka nawskroś utylitarna.

Tworzące się pojęcia wartości abstrakcyjnych religijnych czy naukowych stwarzają też i szkolnictwo, którego celem jest kształcenie w poznawaniu pewnych wartości sui generis absolutnych a przynajmniej nader oderwanych od praktyki życia codziennego. Szkoła taka z rozwojem wiedzy abstrakcyjnej krzepnie i stanowi jedyny niemal typ szkolnictwa. Tworzy ona teoretyków umiejących myśleć lecz nieumiejących żyć. Wytwarza się też i teoria szkoły nie podlegającej wpływowi życia i bezwzględnie „apolitycznej“. Przełom jaki w życie Europy



wprowadziło stworzenie kolonji i powstanie wielkich fabryk uczynił aktualnem zagadnienie szkoły praktycznej, przygotowującej do życia.

Istota nowej szkoły — uświadomienie przez nią roli swej jako wychowawczyni. Tworzą się różne typy szkół nastawionych na pewne specjalne cele. Łączy się z tem konieczność eliminacji pojęcia złego ucznia. Zasada — każdego można i należy odpowiednio wychować, tylko nastawić go w odpowiednim kierunku. Reasumując konkludujemy: nowa szkoła to szkoła życia społecznego, żyjąca niem i przystosowana do jego potrzeb.

Głębokie uwagi prof. Bystronia odnoszą się do całokształtu nauki szkolnej, jej kierunku. Sposób nauczania historii w myśl nowych zasad omawia M. Kreuman w art. p. t. „Nauczanie historii starożytnej z punktu widzenia obywatelskiego i państwowego“. Historia musi i powinna być traktowana jako wzory dla nauki myślenia państwowego. Z dziejów starożytnych można brać przykłady mocy państwa a, których obywatele odznaczali się silnym patriotyzmem. Demokracje greckie i rzymskie porównać łatwo do naszej dawnej Rzplitej. Tak potraktowana analogja przejrzyście uczyni nasze dzieje i łatwiej uwypukli te wady narodowe, które w szczególności szkodliwe są z punktu widzenia trwałości i mocy państwa. Nawet dzieje bajeczne dać mogą wzory cnót obywatelskich. Postacie te będąc tworam i wyobraźni są jednak świadectwem ideałów ludów, których myśl je stworzyła i w sposób plastyczny udostępniają wyobraźni młodzieńczej wszystkie te zalety, któreby szkoła chciała widzieć w swych wychowankach.

Zagadnienie wychowania państwowego nie jest problemem wyłącznie polskim widzimy z podanych w omawianym zeszycie recenzji z różnych obcych czasopism. Głównie dotyczy to Niemiec, które boleśnie odczuły poniesioną klęskę wojenną; wywołała ona dążności do rewizji szeregu pojęć i między innymi szkolnych programów a zarazem wzmogła tendencje nacjonalistyczne.

Streszczenia szeregu artykułów jak Holkmana, Lötcherta, Steinachera i innych dają wyraz wyżej wspomnianym tendencjom i są nader godne uwagi.

Uwagę pp. Nauczycieli szkół zawodowych wzbudzić winien art. Wścieklicy „O polski typ szkoły zawodowej“ podający w sposób zwięzły cele i zadania szkół zawodowych w Polsce. Autor porusza zagadnienia: przedmiotów wykładowych, stosunku do szkoły ogólnokształcącej, kontaktu z życiem gospodarczem, organizacji ciał opiekuńczych, wychowania obywatelskiego i inn.

W charakterze materiałów do nauki o Polsce współczesnej służyć mogą artykuły: Fabierkiewicza — Rząd a kryzys gospodarczy w Polsce — oświetlający źródłowo zagadnienie kryzysu



i przeczący mniemaniu o zbyt wielkich wydatkach państwowych i nadmiernym etatyzmie rządu.

Do tejże kategorii zaliczyć należy artykuły p. Cz. Pechego o organizacji życia gospodarczego w Polsce (produkcja, obrót handlowy, środki pieniężne, formy organizacyjne życia gospodarczego, ustawodawstwo gospodarcze) ppłk. W. Kilińskiego o organizacjach i rozwoju wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego i p. A. Huncewicza o urbanistyce wogóle a w Polsce w szczególności.

Cennym przyczynkiem do badań nad społecznymi instynktami dzieci jest art. I. Posseltówny o „Idei pracy społecznej w pojęciach dzieci“. Jest to opis rezultatów ankiety przeprowadzonej w gimnazjum żeńskim na temat „moje marzenia i przyszłość“. Odpowiedzi świadczyły wymownie o wybitnem zainteresowaniu dzieci pracą społeczną. Jednostki starsze uświadamiały sobie trudności związane z taką pracą lecz nie odstręczało to je marzenia tylko ich były bardziej realne liczące się z życiem.

Interesujący ten zeszyt zamykają recenzje z wydawnictw polskich i obcych (między innymi obszerna i nienadająca się do streszczenia o „Socjologii wychowania“ prof. Znameckiego próbie ujęcia w system całości kształtu socjologii wychowania, n. b. b. ciekawy i jedyny w piśmiennictwie pedagogicznym) oraz kronika w której między inn. podane jest sprawozdanie ze zjazdu stojących na gruncie ideologii Marszałka Piłsudskiego profesorów szkół akademickich.

**S.**

### Książki nadesłane.

- Stanisław Skrzywan — Zasady księgowania w przedsiębiorstwach handlowych, bankowych i przemysłowych.  
Wydawnictwo M. Arcta Warszawa 1931 r. — str. 272 a 8 zł.
- Edmund Chodak — Moja Pierwsza Książka.  
Wyd. M. Arcta Warszawa.
- Danysz - Fleszerowa — Polska współczesna  
Wydawnictwo „Naszej Księgarni“ S. A. 2 zł.
- Gayówna — Krajoznawstwo „ „ „ 3 zł. 50.
- Marszałek — Przepisy o zaopatrzeniu emerytalnem „ „ „ 3 zł. 00.
- Fanciulli — Czar dziecięctwa „ „ „ 6 zł. 00.
- Deczoly i Monchamp — Gry wychowawcze „ „ „ 3 zł. 50.
- Chrzęszczewsska i Porazińska — Mój elementarz „ „ „ 1 zł. 80.
- Mirski — Zagadnienie karności w wychowaniu „ „ „ 2 zł. 50.
- Baczyńska i Ch, czewska — Moje ćwiczenia „ „ „ 1 zł. 80.





K. Zimowski — Gramatyka polska dla szkół powszechnych kl. III, IV, V i VI. wyd. X str. 86 Kraków. Nakładem autora.

K. Zimowski — Historia Polski, z dodatkiem o wojnie światowej wyd. XIII. Kraków 1931 r. Nakładem autora str. 128.

**Zgubiono** legitymację nauczycielską Nr. 45 wystawioną przez Inspektorjat Szkolny w Prużanie na imię Zenobji Dańkowskiej.

# NASZ SKLEP—URANIA

Spółka Akcyjna

HURTOWE SKŁADY PAPIERU i POMOCY  
NAUKOWYCH.

**CENTRALA: Warszawa — Sienna 15**

**Oddział w Brześciu nad Bugiem**

**ul. 3-go Maja 5 — tel. 109.**

Dostawa papieru i materiałów piśmiennych do biur rządowych, komunalnych i prywatnych.

Pomoce naukowe własnego wyrobu dla szkół wszelkiego typu.

Na składzie świadectwa szkolne oraz druki zniżek kolejowych.

Adres Redakcji i Administracji Brześć n/B. — Kuratorjum.

Redakcja części nieurzędowej: Państwowe Kursy  
Nauczycielskie w Brześciu n/B., ul. Sienkiewicza 32

Cena prenumeraty rocznej Dziennika Urzędowego 7.50 zł.

**Ogłoszone na okładce: cała strona 100 zł., pół strony 60 zł.  
<sup>1</sup>/<sub>4</sub> strony 30 złotych.**

**Ogłoszeń w tekście nie umieszczamy**

**Konto P. K. O. Nr. 30527.**

Odbito w Zakładach Graficznych Sejmiku Brzeskiego  
z polecenia Kuratora Okręgu Szkolnego Poleskiego.



OŁÓWKI

**L. i C. HARDTMUTH**

WYROBU KRAJOWEGO

Istniejąca w Polsce od szeregu lat Fabryka Ołówków i Wyrobów Galalitowych „Lechistan“ S. A. w Warszawie, została z końcem ubiegłego roku przeniesiona do znacznie obszerniejszych zabudowań **w Krakowie przy ul. Czarnowiejskiej 70** i tutaj prowadzona jest nadal pod brzmieniem:

**POLSKA FABRYKA OŁÓWKÓW  
L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN S. A.**

Fabryka stojąca pod kierownictwem wybitnych sił fachowych, a urządzona według najnowszych wymogów technicznych, zatrudnia polskich pracowników we własnym zakresie, oraz szereg przedsiębiorstw krajowych i wykonuje ołówki grafitowe, kopjowe, kolorowe, dla użytku szkolnego, biurowego i technicznego.



**POLSKI KONSUMENT**  
używa tylko doskonałych wyrobów  
POLSKIEJ FABRYKI OŁÓWKÓW  
**L. i C. HARDTMUTH-  
LECHISTAN S. A.**  
**W KRAKOWIE.**